

Roman Gieroń

Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie

ORCID 0000-0003-0608-026X

AKTY KOLEKTYWNEJ PRZEMOCY ANTYŻYDOWSKIEJ
W RZESZOWIE I KRAKOWIE W 1945 ROKU.
PRÓBA PORÓWNANIA W KONTEKŚCIE POSTĘPOWAŃ KARNYCH

Na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. świadek, który jako funkcjonariusz Służby Ochrony Kolei otrzymał zadanie patrolowania ulic na Kazimierzu podczas zajęć antyżydowskich, do których doszło 11 sierpnia 1945 r. w Krakowie, zeznał:

W kilka miesięcy później od jednego z moich kolegów, który uczestniczył w służbie patrolowej, sokisty, dowiedziałem się, że był on przez trzy miesiące aresztowany w związku ze swym udziałem w patrolu na ul. Miodowej. Gdy zapytałem go o powód aresztowania, on oświadczył, że zachciało mu się łączyć po dachach, ale bliższych szczegółów na temat, przez kogo został zatrzymany i gdzie przebywał w areszcie, mi nie podał. Oświadczył jedynie, że ma zakaz rozmawiania na ten temat¹.

¹ Archiwum Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie (dalej AOKŚZpNP Kr), S 111/2007/Zk, t. 1, Protokół przesłuchania świadka Zbigniewa Paliwo-dy, Kraków, 24 IV 1992 r., k. 12. Podczas badań nie udało się ustalić osoby, o której wspominał ten świadek.

Wspomniane wydarzenie było pierwszym znacznym i obszernie omawianym powojennym aktem kolektywnej przemocy antyżydowskiej². Należy zwrócić uwagę, że dwa miesiące wcześniej, 11 i 12 czerwca, do antyżydowskich rozruchów doszło także w Rzeszowie. Geneza, przebieg i reakcja na te zajścia mają już swoją literaturę. Próby odtworzenia przebiegu wydarzeń rzeszowskich podjął się Krzysztof Kaczmarek³. Natomiast pierwszym syntetycznym opracowaniem pogromu krakowskiego była monografia autorstwa Anny Cichopek, wydana przez Żydowski Instytut Historyczny w 2000 r.⁴ Autorka prześledziła przyczyny natury politycznej, ekonomicznej, społecznej, religijnej i psychologicznej, które doprowadziły do wybuchu przemocy. Następnie zrekonstruowała przebieg zajęć z 11 sierpnia 1945 r., a także opisała reakcję władz państwowych i administracyjnych, opozycji, społeczeństwa, Kościoła katolickiego i środowisk żydowskich. Warto dodać, że przed nią temat ten poruszył już w 1998 r. Julian Kwiek w jednym z rozdziałów swojej książki pt. *Żydzi, Łemkowie, Słowacy w województwie krakowskim w latach 1945–1949/50*⁵. Z nowszych prac odnoszących się do tej problematyki należy wskazać na artykuł Łukasza Krzyżanowskiego, opublikowany w numerze 15 pisma „Zagłada Żydów. Studia i Materiały”, który przybliżył śledztwo dotyczące śmierci Róży Berger – jedynej ofiary antyżydowskiego pogromu w Krakowie⁶.

² Zob. A. Grabski, *Wstęp* [w:] *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, t. 4: *Holokaust i powojnie (1939–1946)*, red. A. Grabski, Warszawa 2019, s. 18.

³ K. Kaczmarek, *Pogrom, którego nie było. Rzeszów, 11–12 czerwca 1945 r. Fakty, hipotezy, dokumenty*, Rzeszów 2008; *idem*, *Antyżydowskie zajścia 1945* [w:] *Encyklopedia Rzeszowa*, red. Z. Budzyński, Rzeszów 2011, s. 18–20.

⁴ A. Cichopek, *Pogrom Żydów w Krakowie 11 sierpnia 1945 r.*, Warszawa 2000. W 2003 r. ukazał się jej kolejny artykuł na ten temat: *eadem*, *The Cracow Pogrom of August 1945. A Narrative Reconstruction* [w:] *Contested Memories. Poles and Jews during the Holocaust and Its Aftermath*, red. J.D. Zimmerman, New Brunswick 2003, s. 221–238.

⁵ J. Kwiek, *Żydzi, Łemkowie, Słowacy w województwie krakowskim w latach 1945–1949/50*, Kraków 1998, s. 31–47. Autor ten w 2002 r. opublikował także dokumenty na temat pogromu krakowskiego: *idem*, *Wydarzenia antyżydowskie 11 sierpnia 1945 r. w Krakowie. Dokumenty*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 2001, nr 1, s. 77–89. W 2019 r. ukazał się jego artykuł na temat tychże zajęć: *idem*, *Pogrom antyżydowski w Krakowie 11 sierpnia 1945 r.* [w:] *Pogromy Żydów...*, t. 4, s. 161–181.

⁶ Ł. Krzyżanowski, „*To było między pierwszą a drugą*”. *Zabójstwo Róży Berger podczas pogromu w Krakowie 11 sierpnia 1945 r.*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2019, nr 15, s. 409–445. Autor poddał szczegółowej analizie akta sprawy prowadzonej przeciwko Janowi Rodakowi (AIPN Kr, 110/393, Akta w sprawie karnej prowadzonej przeciwko: Jan Rodak, imię ojca: Piotr, ur. 26 czerwca 1911 r., oskarżonemu o nielegalne posiadanie broni, udział w wystąpieniach antysemitycznych oraz napad i śmiertelne postrzelenie osoby pochodzenia żydowskiego, tj. czynny z art. 102 § 2 i 4 kodeksu karnego

W ostatnim czasie pojawiły się także pierwsze próby ujęcia krakowskich zająć z 11 sierpnia w perspektywie porównawczej. W 2019 r. ukazał się artykuł Anny Cichopek-Gajraj, w którym autorka starała się porównać pogrom krakowski z pogromem w słowackich Topolczanach⁷. Rok później opublikowano jej kolejne studium, w którym dokonała analizy porównawczej przemocy antyżydowskiej w Krakowie w 1918 i 1945 r.⁸ Dysponujemy także pracami – jak napisała Bożena Szaynok – w których wydarzenia antyżydowskie z Rzeszowa oraz Krakowa omawiane były razem, co umożliwiło pokazanie podobnych elementów (mitu mordy rytualnego, działania „mundurowych”)⁹. Wśród tych publikacji warto odnotować wydaną w 2021 r. monografię Juliana Kwieka, poświęconą problematyce wrogości wobec Żydów po wojnie w Polsce¹⁰.

Celem niniejszego artykułu jest próba porównania przebiegu zająć rzeszowskich i krakowskich oraz działań organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości podejmowanych w związku z nimi zarówno w latach czterdziestych, jak i po okresie przełomu 1989 r., gdy wydarzenia te znalazły się w zainteresowaniu Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, a następnie Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Wojska Polskiego w związku z art. 240 kodeksu karnego i z art. 4 § 1 lit. a dekretu z dnia 30-10-1944 r. o ochronie Państwa).

⁷ A. Cichopek-Gajraj, *Pogromy w Krakowie (Polska) i Topolczanach (Słowacja) w 1945 r. – analiza porównawcza* [w:] *Pogromy Żydów...*, t. 4, s. 183–214.

⁸ *Eadem*, *Przemoc antyżydowska w Krakowie w 1918 i 1945 r. Analiza porównawcza* [w:] *Pytać mądrze. Studia z dziejów społecznych i kulturowych. Księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Andrzejowi Chwalbie*, red. A. Czocher, B. Klich-Kluczevska, Kraków 2020, s. 373–389.

⁹ Zob. B. Szaynok, *Polska historiografia po 1989 r. na temat pogromów* [w:] *Pogromy Żydów...*, t. 4, s. 522. Podaję za autorką: J.T. Gross, *Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści*, Kraków 2008; J. Tokarska-Bakir, *Legends o krwi. Antropologia przęsądu*, Warszawa 2008; M. Zaremba, *Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Warszawa 2012. Analizę porównawczą okrzyków pogromowych, wznoszonych przez tłumy zgromadzone na trasie, którą 12 VI 1945 r. pod eskortą milicji przebywali żydowscy mieszkańcy przy ul. Tannenbauma 12 w Rzeszowie, i tłumy zgromadzone 11 VIII 1945 r. przy ul. Miodowej 27 w Krakowie (a także tych wznoszonych pod adresem Planty 7 w Kielcach 4 VII 1946 r.), przeprowadziła Joanna Tokarska-Bakir (*eadem*, *Cries of the Mob in the Pogroms in Rzeszów (June 1945), Cracow (August 1945) and Kielce (July 1946) as a Source to the History of Mentality*, „East European Politics & Societies” 2011, t. 25, nr 3, s. 553–574; *eadem*, *Okrzyki pogromowe. Szkice z antropologii historycznej Polski lat 1939–1946*, Wołowiec 2012, s. 143–156).

¹⁰ J. Kwiek, *Nie chcemy Żydów u siebie. Przejawy wrogości wobec Żydów w latach 1944–1947*, Warszawa 2021. W dołączonym do pracy kalendarium obejmującym zabójstwa ludności żydowskiej i inne akty antysemickie w latach 1944–1947 nie zamieszczono informacji o wydarzeniach z Rzeszowa z 11 i 12 VI 1945 r. (choć w części pierwszej monografii są one analizowane).

Warto dodać, że historycy mieli różne zdania na temat posługiwania się terminem „pogrom” w odniesieniu do analizowanych wydarzeń¹¹. Zapewne wynikało to z poważnego problemu, jakim jest brak decydujących rozstrzygnięć co do granic tego pojęcia¹². Wydaje się, że o obu analizowanych zajściach można mówić jako o pogromach. Według Lecha Nijakowskiego, pogrom nie ma na celu śmierci ofiar, choć bardzo często prowadzi do zabójstw (według tego badacza, może zdarzyć się pogrom bez ofiar śmiertelnych). Zgodnie z przedstawioną przez niego definicją celem pogromu jest zazwyczaj „zbiorowe ukaranie wspólnoty ofiar za rzeczywiste lub domniemane działania. W czasie pogromów rabuje się i niszczy mienie ofiar, znieważa i niszczy symbole tożsamości grupowej, gwałci, bije i okalecza ofiary, ale rzadko celowo morduje”¹³. Jak zobaczymy w dalszej części artykułu, większość ze wspomnianych powyżej elementów odnajdujemy w obu analizowanych przypadkach kolektywnej przemocy antyżydowskiej.

Żydzi w Rzeszowie i Krakowie w 1945 r.

Na początku warto odpowiedzieć na pytanie, ilu Żydów przebywało w interesujących nas miastach w momencie wybuchu zajęć antyżydowskich w czerwcu i sierpniu 1945 r. W Krakowie przed wybuchem II wojny światowej mieszkało około 60 tys. osób pochodzenia żydowskiego, co stanowiło około 25 proc. populacji miasta¹⁴. Z kolei

¹¹ Na ten temat pisała: B. Szaynok, *Polska historiografia...*, s. 515. Badaczka wskazywała m.in. tytuł książki poświęconej antyżydowskim zajściom w Rzeszowie, który brzmi: *Pogrom, którego nie było*. W 1998 r. w pracy *Żydzi, Lemkowie, Słowacy...* Julian Kwiek, opierając się na ówczesnym stanie wiedzy, także podawał w wątpliwość korzystanie z tego określenia w odniesieniu do zajęć krakowskich. Pisał wówczas, że „należy mówić raczej o próbie pogromu” (J. Kwiek, *Żydzi, Lemkowie, Słowacy...*, s. 46). Jednakże ponad dwadzieścia lat później badacz ten opisywał zajścia w Krakowie jako pogrom (*idem, Pogrom antyżydowski w Krakowie...*, s. 161–181). Warto zwrócić uwagę, że w jednym ze sprawozdań Brygad Wywiadowczych wydarzenia z Rzeszowa także były określone jako pogrom: „Na wiadomość o powyższym zajściu ludność rzuciła się na Żydów, przeprowadzając pogrom” (AIPN Rz, 122/312, Załącznik do raportu Okręgu Rzeszowskiego Brygad Wywiadowczych, dotyczący zajęć z Żydami, Rzeszów, [1945 r.], k. 217; dokument ten został opublikowany przez Kaczmarskiego – zob. K. Kaczmarski, *Pogrom, którego nie było...*, s. 142).

¹² A. Grabski, *Wstęp...*, s. 10; D. Grinberg, *Wokół idei pogromów. Definicje, główne szkoły interpretacji, źródła nieporozumień [w:] Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, t. 3: *Historiografia, polityka, recepcja społeczna (do 1939 roku)*, red. K. Kijek, A. Markowski, K. Zieliński, Warszawa 2019, s. 15–24.

¹³ Zob. L.M. Nijakowski, *Rozkosz zemsty. Socjologia historyczna mobilizacji ludobójczej*, Warszawa 2013, s. 68.

¹⁴ Na początku lat trzydziestych społeczność żydowska w Krakowie liczyła blisko 57 tys. osób. Przed wybuchem wojny do miasta zaczęli przyjeżdżać żydowscy uchodźcy i migranci, co doprowa-

w Rzeszowie ludność żydowska stanowiła około 30 proc. mieszkańców, a jej liczba była określana na ok. 14 tys. osób¹⁵. Większość żyjących w tych miastach Żydów została zgładzona w latach II wojny światowej¹⁶.

Historycy szacują, że z przedwojennej żydowskiej populacji Krakowa przeżyło około 2 tys. osób¹⁷, a spośród rzeszowskich Żydów ocalało 700–800¹⁸. Nie wiemy, ilu z nich powróciło po wojnie do Krakowa i Rzeszowa. W czasie powojennym liczba Żydów, którzy mieszkali w tych miastach, była bardzo zmienna. Powodem były odbywające się w tym czasie, z mniejszym lub większym natężeniem, migracje ludności żydowskiej. W świetle dostępnych danych można szacować, że w momencie wybuchu zająć antyżydowskich w Rzeszowie przebywało prawdopodobnie ponad sto lub kilkaset osób spośród ludności żydowskiej, a w Krakowie było ich kilka tysięcy¹⁹.

Zanim przejdziemy do porównania wydarzeń z 1945 r., warto przypomnieć, że do zająć antyżydowskich doszło w tych miastach już ponad ćwierć wieku wcześniej. Wybuch kolektywnej przemocy antyżydowskiej w Krakowie miał miejsce pod koniec I wojny światowej, w kwietniu 1918 r.²⁰ Rok później – w maju 1919 r. – do zająć antyżydowskich doszło w Rzeszowie. Obrabowano wówczas liczne sklepy i pobito wiele osób. Podłożem tych zająć były napięta sytuacja społeczna i ekonomiczna, a przede wszystkim braki aprowizacyjne, za które według części społeczności odpowiedzialni byli Żydzi, dominujący w handlu oraz w niektórych gałęziach rzemiosła²¹.

dziło do wzrostu liczebności społeczności żydowskiej (M. Grądzka-Rejak, *Ocaleni z Zagłady – zarys demograficzny*, „Studia nad Totalitaryzmami i Wiekiem XX” 2019, t. 3, s. 165–166).

¹⁵ W. Wierzbieniec, *Żydzi rzeszowscy* [w:] *Encyklopedia Rzeszowa...*, s. 1023.

¹⁶ E. Rączy, *Zagłada Żydów w dystrykcie krakowskim w latach 1939–1945*, Rzeszów 2014, s. 284–285, 296–299.

¹⁷ E. Gawron, *Powojenna emigracja Żydów z Polski. Przykład Krakowa* [w:] *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010*, red. F. Tych, M. Adamczyk-Garbowska, Warszawa–Lublin 2011, s. 414; zob. także: M. Grądzka-Rejak, *Ocaleni z Zagłady...*, s. 171.

¹⁸ W. Wierzbieniec, *Żydzi rzeszowscy...*, s. 1024.

¹⁹ Julian Kwiek na podstawie danych Ministerstwa Administracji Publicznej podał, że w czerwcu 1945 r. w województwie krakowskim żyło ponad 6 tys. Żydów, natomiast na początku 1946 r. ich liczba wzrosła do przeszło 10 tys. (J. Kwiek, *Żydzi, Lemkowie, Słowacy...*, s. 15). Według Krzysztofa Kaczmareckiego w połowie marca na terenie powiatu rzeszowskiego miało mieszkać 413 Żydów. W maju ich liczba zmalała do 317 (K. Kaczmarecki, *Pogrom, którego nie było...*, s. 17). Zob. także: M.E. Ożóg, *Żydzi po wyzwoleniu* [w:] *Dzieje Rzeszowa*, t. 3, red. F. Kiryk, Rzeszów 2001, s. 914.

²⁰ Do pogromu w Krakowie doszło również rok później – w czerwcu 1919 r.

²¹ Do ruchów w Rzeszowie doszło 3 maja 1919 r. W ciągu dwóch dni rany odniosło ok. 200 Żydów, obrabowano blisko 200 mieszkań i 50 sklepów. W rzeszowskim więzieniu znajdowało się

Nie bez znaczenia był również stan anomii, wywołany trwającą ponad cztery lata wojną. Analizowane w niniejszej pracy wydarzenia antyżydowskie miały także miejsce po zakończeniu konfliktu zbrojnego, jednakże – jak zobaczymy w dalszej części artykułu – ich podłoże było nieco inne.

Porównanie przebiegu wydarzeń

Bezpośrednim impulsem do wybuchu zająć antyżydowskich w Rzeszowie było odnalezienie zwłok zamordowanej dziewczynki. Podejrzаныmi o dokonanie jej zabójstwa zostali Żydzi mieszkający na drugim piętrze kamienicy, w której znaleziono jej ciało²². Natomiast wydarzenia z 11 sierpnia 1945 r. w Krakowie poprzedzały rozpowszechniane plotki, że Żydzi w czasie praktyk religijnych mordowali polskie dzieci i wykorzystywali ich krew do swoich obrzędów. Pogłoski o znalezieniu ciał pomordowanych dzieci miały być powtarzane na tzw. tandecie (był to plac targowy przy ul. Szerokiej). Jednocześnie w mieście odnotowywano ekscesy antyżydowskie²³.

W czerwcu 1945 r. Milicja Obywatelska w Rzeszowie została powiadomiona o zaginięciu ośmioletniej Bronisławy Mendoń²⁴, która wyszła 7 czerwca z domu na korepetycje²⁵. 11 czerwca funkcjonariusze MO udali się do kamienicy położonej przy ul. Tannenbauma 12 (dzisiaj ul. Okrzei), ponieważ jeden z jej mieszkańców,

136 osób, którym zarzucano branie udziału w zająć (W. Wierzbieniec, *Antyżydowskie zająć 1919* [w:] *Encyklopedia Rzeszowa...*, s. 17–18). W Krakowie podczas zająć kwietniowych policja aresztowała 60 osób, przeciwko którym prokuratura wszczęła postępowania karne. W trakcie tych wydarzeń została zastrzelona przez interweniujących żołnierzy czternastoletnia katoliczka Elżbieta Lempartówna. Prawdopodobnie na zawał serca zmarł Żyd Petache Meller ze Stryja (J.M. Małecki, *Zamieszki w Krakowie w kwietniu 1918 r. Pogrom czy rozruchy głodowe?* [w:] *The Jews in Poland*, t. 1, red. A.K. Paluch, Kraków 1992, s. 253–255).

²² Szerzej na temat przebiegu zająć antyżydowskich z 11 i 12 czerwca w Rzeszowie zob.: K. Kaczmarek, *Pogrom, którego nie było...*, s. 19–36.

²³ Analiza genezy i przebiegu wydarzeń z 11 sierpnia 1945 r. w Krakowie zob.: J. Kwiek, *Pogrom antyżydowski w Krakowie...*, s. 165–171; A. Cichopek, *Pogrom Żydów w Krakowie...*, s. 67–93.

²⁴ W literaturze znajdujemy informację, że miała ona dziewięć lat (zob. np.: K. Kaczmarek, *Pogrom, którego nie było...*, s. 12; M. Zaremba, *Wielka trwoga...*, s. 588; J. Kwiek, *Pogrom antyżydowski w Krakowie...*, s. 162), jednakże według aktu zgonu Bronisławy Mendoń urodziła się 26 grudnia 1936 r., zatem w czerwcu 1945 r. miała ukończonych osiem lat (Archiwum Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Rzeszowie (dalej AOKŚZpNP Rz), S 25/2002/Zn, t. 1, Odpis zupełny aktu zgonu, Rzeszów, 10 VII 1998 r., k. 9).

²⁵ *Ibidem*, t. 2, Pismo do Ministerstwa Sprawiedliwości, Rzeszów, 1 IX 1945 r., k. 235; AIPN Rz, 062/5, Pismo Prokuratora Sądu Okręgowego w Rzeszowie do Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie, Rzeszów, 1 IX 1945 r., k. 19.

Kazimierz Woźniak, znalazł w piwnicy torbę z książkami i zeszytami szkolnymi zaginionej. Na miejsce przybyło kilku funkcjonariuszy. Około godziny 21, podczas oględzin piwnicy, gdzie znaleziono rzeczy poszukiwanej dziewczynki, pod wiórami drzewa odnaleziono jej zwłoki. Były nagie i zmasakrowane (zostały obdarte ze skóry na twarzy, a z rąk i nóg wycięto mięśnie)²⁶. Jeszcze tej samej nocny funkcjonariusze MO przeprowadzili rewizje w dwóch mieszkaniach znajdujących na drugim piętrze kamienicy, w której znaleziono zwłoki Bronisławy Mendoń. Zatrzymali kilkunastu mieszkających tam Żydów²⁷. Około północy zabrali zatrzymanych mężczyzn i zaprowadzili ich pod strażą do Komendy Powiatowej MO przy ul. 3 Maja 13. Kilka godzin później funkcjonariusze milicji rozpoczęli rewizje i zatrzymania w kolejnych domach znajdujących się w pobliżu kamienicy przy ul. Tannenbauma i sąsiadującej z nią ul. Sobieskiego. Zatrzymano także Żydów przebywających w pobliżu dworca kolejowego²⁸. W trakcie kilkugodzinnej akcji prawdopodobnie zatrzymano ok. 130 osób²⁹. Jednocześnie po Rzeszowie rozeszła się pogłoska o zamordowaniu dzieci polskich przez Żydów i zapewne dlatego od samego rana 12 czerwca w pobliżu budynku, gdzie znaleziono ciało dziewczynki, zaczęli gromadzić się ludzie: „Dzień ten był dniem targowym. Masowo napływali liczni mieszkańcy, którzy rozpoczęli samosądy” – zapisano w sprawozdaniu Zarządu Żydowskiej Gminy w Rzeszowie z 15 czerwca 1945 r.³⁰, znajdującym się w aktach umorzonego w 2003 r. śledztwa w sprawie stosowania i tolerowania przemocy i gróźb bezprawnych wobec osób narodowości żydowskiej podczas wydarzeń w Rzeszowie w czerwcu 1945 r.

Sprawcami ataków na ludność żydowską byli zarówno cywile, jak i funkcjonariusze służb mundurowych. Zgromadzeni w pobliżu kamienicy przy ul. Tannenbauma 12 ludzie obrzucali Żydów kamieniami oraz ich bili. Wydarzenia te rozgrywały się w obecności funkcjonariuszy MO, którzy eskortowali zatrzymane

²⁶ AIPN Rz, 062/5, Raport kpr. Jana Łukasza, Rzeszów, 12 VI 1945 r., k. 4; AOKŚZpNP Rz, S 25/2002/Zn, t. 2, Postanowienie o umorzeniu śledztwa w sprawie stosowania i tolerowania przemocy i gróźb bezprawnych wobec grupy osób narodowości żydowskiej podczas wydarzeń w Rzeszowie w czerwcu 1945 r., Rzeszów, 1 IV 2003 r., k. 290v.

²⁷ AOKŚZpNP Rz, S 25/2002/Zn, t. 1, Zeznanie Jonasa Landesmanna, Kraków, 5 X 1945 r., k. 133.

²⁸ *Ibidem*, Sprawozdanie Zarządu Żydowskiej Gminy w Rzeszowie z przebiegu zajęć antyżydowskich w Rzeszowie 12 VI 1945 r., Rzeszów, 15 VI 1945 r., k. 32; *ibidem*, Zeznanie Jonasa Landesmanna, Kraków, 5 X 1945 r., k. 133.

²⁹ *Ibidem*, Sprawozdanie Zarządu Żydowskiej Gminy w Rzeszowie z przebiegu zajęć antyżydowskich w Rzeszowie 12 VI 1945 r., Rzeszów, 15 VI 1945 r., k. 33.

³⁰ *Ibidem*, k. 29.

osoby i nie reagowali na agresywne zachowanie tłumu wobec zatrzymanych, a także sami stosowali wobec nich przemoc fizyczną³¹. Żydów wyzywano i grozono im pozbawieniem życia. Jeden ze świadków tych wydarzeń, Leib Kapłan, zeznał: „Podczas prowadzenia Żydów przez ulice tłum rzucał kamieniami i krzyczał »bić Żydów«”³². Według sprawozdania Wojewódzkiej Żydowskiej Komisji Historycznej, wpływ na rozwój wydarzeń miały antyżydowskie nastroje panujące wśród funkcjonariuszy milicji³³.

Zajścia antyżydowskie w Rzeszowie rozgrywały się głównie w Śródmieściu, czyli w okolicach ul. Tannenbauma, oraz na trasie przejścia Żydów, eskortowanych przez funkcjonariuszy milicji do Powiatowej Komendy MO przy ul. 3 Maja 13. Natomiast zajścia w Krakowie objęły zasięgiem przede wszystkim kilka ulic w obrębie Kazimierza, z pl. Wolnica i ul. Krakowską włącznie. Wydaje się, że ich skala była większa. W dniu pogromu, 11 sierpnia 1945 r., rano w synagodze Kupa znajdującej się na Kazimierzu odbywało się nabożeństwo, które zostało zakłócone przez kilkudziesięciu chuliganów rzucających w bożnicę kamieniami. Do takich incydentów dochodziło już wcześniej. Tego dnia kilku modlących się mężczyzn wybiegło, złapało jednego ze sprawców i pobiło go³⁴. W uzasadnieniu śledztwa OKŚZpNP w Krakowie, umorzonego w 2009 r., przeczytamy: „Prawdopodobnie świadkiem tego mógł być obecny tam młody chłopak Antoni Nijaki. Wymieniony miał zostać podburzony przez nieustalonego mężczyznę, który miał być milicjantem, żeby zaczął biegać i wołać, że Żydzi chcieli go porwać i zamordować”³⁵.

³¹ *Ibidem*, k. 29–31; *ibidem*, Sprawozdanie Wojewódzkiej Żydowskiej Komisji Historycznej w Krakowie w sprawie wypadków w Rzeszowie w dniu 12 czerwca 1945 r., Kraków, 16 VI 1945 r., k. 36–37; *ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Leiba Kapłana, Kraków, 13 VI 1945 r., k. 190.

³² *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Leiba Kapłana, Kraków, 13 VI 1945 r., k. 190.

³³ „Zaznaczamy, że powyższe wypadki były wynikiem atmosfery stwarzanej przez 10 miesięcy. Przez 10 miesięcy od wkroczenia Czerwonej Armii na teren Województwa Rzeszowskiego byliśmy świadkami głosów milicjantów, którzy b. często wykrzykiwali do Żydów: »nie wykończyli Was Niemcy, my Was wykończymy«” (*ibidem*, Sprawozdanie Wojewódzkiej Żydowskiej Komisji Historycznej w Krakowie w sprawie wypadków w Rzeszowie w dniu 12 czerwca 1945 r., Kraków, 16 VI 1945 r., k. 39).

³⁴ AIPN, 915/770. Protokół przesłuchania świadka Jehudy Landaua, Kraków, 15 VIII 1945 r., k. 87–88.

³⁵ AOKŚZpNP Kr, S 111/2007/Zk, t. 5, Postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa, Kraków, 17 IV 2009 r., k. 882; zob. AIPN, 915/770, Protokół przesłuchania świadka Antoniego Nijakiego, Kraków, 14 VIII 1945 r., k. 71. Warto dodać, że trzy dni wcześniej chłopak złożył odmienne zeznania (*ibidem*, Protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie od Antoniego Nijakiego, Kraków, 11 VIII 1945 r., k. 69). Na temat porównania tych zeznań i ich wiarygodności zob. A. Cichopek, *Pogrom Żydów w Krakowie...*, s. 71–73; J. Kwiek, *Pogrom antyżydowski w Krakowie...*, s. 166–177.

Spowodowało to akcję tłumy, który zaatakował synagogę Kupa, poszukując tam ciał rzekomo pomordowanych lub więzionych dzieci. Podczas zajęć zniszczono i zdemolowano wnętrze synagogi. Zaatakowano przybudówkę świątyni, w której mieszkał stróż Mandel Hehcht z siostrą Lolą Welgrün, oraz znajdujące się w pobliżu schronisko dla Żydów³⁶. W godzinach popołudniowych doszło także do podpalenia synagogi Kupa³⁷. W działaniach tych poza cywilami brali udział milicjanci, żołnierze³⁸, a także prawdopodobnie funkcjonariusze ze Służby Ochrony Kolei³⁹, którzy pod pretekstem poszukiwania ciał pomordowanych dzieci oraz oskarżeń, że Żydzi strzelali z okien i dachów, wkraczali do pobliskich budynków i mieszkań⁴⁰.

Niektórych z tych czynów dokonywano pod wpływem alkoholu. Na przykład oskarżony ppor. Józef Konieczny został skazany na podstawie art. 170 kk WP⁴¹ na karę 2 lat więzienia za to, że 11 sierpnia „w stanie silnego podniecenia alkoholem” próbował złapać przebiegającą przez ulicę pięcioletnią dziewczynkę żydowską⁴². Jeden ze świadków w tej sprawie zeznał, że „za dzieckiem biegł pierwszy jakiś cywilny, a za nim oskarżony – oraz – że słyszał dwa głosy męskie, z których jeden wykrzykiwał słowa: »bij, zabij, to jest dziecko żydowskie«, lecz nie zdołał stanowczo stwierdzić, czy słowa te wypowiedział oskarżony”⁴³. 19 lu-

³⁶ AIPN, 829/1255, Akt oskarżenia, Kraków, 5 IX 1945 r., k. 126.

³⁷ AOKŚZpNP Kr, S 111/2007/Zk, t. 5, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, Kraków, 17 IV 2009 r., k. 882–883.

³⁸ AIPN, 824/267, Wyrok Wojskowego Sądu Okręgu Krakowskiego, Kraków, 22 XII 1945 r., k. 14.

³⁹ AOKŚZpNP Kr, S 111/2007/Zk, t. 5, Protokół przesłuchania świadka Zbigniewa Paliwody, Kraków, 24 IV 1992 r., k. 10–13; *ibidem*, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, Kraków, 17 IV 2009 r., k. 882–883; AIPN, 915/770, Zeznanie oskarżonego Franciszka Baudysa, Kraków, 22 X 1945 r., k. 225–226.

⁴⁰ AIPN, 915/770, Protokół przesłuchania świadka Emila Rosenzweiga, Kraków, 15 VIII 1945 r., k. 102–103; *ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Dawida Rabera, Kraków, 11 VIII 1945 r., k. 98–99; zob. J. Kwiek, *Pogrom antyżydowski w Krakowie...*, s. 168.

⁴¹ Według art. 170 kk WP, „żołnierz, który dopuszcza się czynu hańbiącego honor wojskowy, godność lub powagę Wojska Polskiego, chociażby czyn ten nie wynikał z obowiązku służbowego, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu albo skierowaniu do oddziału karnego” (DzU 1944, nr 6, poz. 27).

⁴² AIPN, 824/270, Wyrok Wojskowego Sądu Okręgu Krakowskiego, 14 I 1946 r., k. 15.

⁴³ Sąd z uwagi na „nieskazitelną przeszłość” oskarżonego zawiesił wykonanie jego kary. Miał na to wpływ „jego udział w wojnie z Niemcami, w szeregach I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki”. Ponadto w czasie pobytu w Związku Sowieckim oskarżony miał wspomagać materialnie Żydówkę Marię Perlberger (AIPN, 824/270, Wyrok Wojskowego Sądu Okręgu Krakowskiego, 14 I 1946 r., k. 16).

tęgo 1946 r. inna oskarżona, Helena Jordan, została skazana na 2 lata więzienia (w zawieszeniu na 3 lata) za popełnienie przestępstwa z art. 170 kk⁴⁴, tj. za to, że w dniu zajęć antyżydowskich w Krakowie rozpowszechniała publicznie fałszywe wiadomości, że „Żydzi zamordowali dzieci polskie w bożnicy, że piją krew dzieci”⁴⁵. W momencie popełnienia tego czynu oskarżona była – jak stwierdził sąd w uzasadnieniu – „w stanie podniecenia alkoholem po wypiciu z okazji swych urodzin kilku kieliszków wódki”⁴⁶. Prawdopodobnie w Rzeszowie także część czynów skierowanych przeciwko ludności żydowskiej mogła być dokonywana pod wpływem alkoholu.

Oba analizowane wydarzenia trwały kilkanaście godzin. Po południu 12 czerwca w Rzeszowie rozpoczęto zwalnianie zatrzymanych Żydów – dodajmy, że ich nie przesłuchano⁴⁷. Miało to nastąpić po interwencji NKWD⁴⁸. Jeszcze tego samego dnia oraz w kolejnych większość zwolnionych wyjechała z Rzeszowa⁴⁹. Natomiast tłumy zgromadzone na ul. Tannenbauma zostały rozpędzone wieczorem⁵⁰. Także w Krakowie dopiero wieczorem funkcjonariusze KW MO, WUBP wraz z żołnierzami KBW przywrócili spokój. Wśród zatrzymanych tego dnia oprócz cywili byli także funkcjonariusze służb mundurowych⁵¹. Na podstawie dostępnej dokumentacji nie stwierdzono, aby w Rzeszowie w związku z zajęciami antyżydowskimi z czerwca 1945 r. ktoś został aresztowany.

⁴⁴ Według art. 179 kk, „kto publicznie rozpowszechnia fałszywe wiadomości, mogące wywołać niepokój publiczny, podlega karze aresztu do lat 2 i grzywny” (DzU 1932, nr 60, poz. 571).

⁴⁵ AIPN, 824/395, Wyrok Wojskowego Sądu Okręgu Krakowskiego, Kraków, 19 II 1946 r., k. 19.

⁴⁶ *Ibidem*, k. 20.

⁴⁷ AOKŚZpNP Rz, S 25/2002/Zn, t. 1, Protokół przesłuchania świadka Leiba Kapłana, Kraków, 13 VI 1945 r., k. 190.

⁴⁸ *Ibidem*, Zeznanie Jonasa Landesmanna, Kraków, 5 X 1945 r., k. 133; *ibidem*, Fragment raportu Brygad Wywiadowczych Okręgu Rzeszowskiego, k. 6. Według Krzysztofa Kaczmarek, byli to prawdopodobnie oficerowie i żołnierze 104. pułku pogranicznego 64. Dywizji Wojsk Wewnętrznych NKWD (K. Kaczmarek, *Antyżydowskie zajęcia 1945...*, s. 19).

⁴⁹ AOKŚZpNP Rz, S 25/2002/Zn, t. 1, Sprawozdanie Zarządu Żydowskiej Gminy w Rzeszowie z przebiegu zajęć antyżydowskich w Rzeszowie 12 VI 1945 r., Rzeszów, 15 VI 1945 r., k. 33; *ibidem*, Sprawozdanie Wojewódzkiej Żydowskiej Komisji Historycznej w Krakowie w sprawie wypadków w Rzeszowie w dniu 12 czerwca 1945 r., Kraków, 16 VI 1945 r., k. 38; *ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Leiba Kapłana, Kraków, 13 VI 1945 r., k. 190.

⁵⁰ *Ibidem*, Sprawozdanie Zarządu Żydowskiej Gminy w Rzeszowie z przebiegu zajęć antyżydowskich w Rzeszowie 12 VI 1945 r., Rzeszów, 15 VI 1945 r., k. 33.

⁵¹ AOKŚZpNP Kr, S 111/2007/Zk, t. 5, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, Kraków, 17 IV 2009 r., k. 882–883.

Podczas obu analizowanych wydarzeń dochodziło do przypadków kradzieży mienia. W Rzeszowie ograbiono „22 mieszkań żydowskich i 57 rodzin”⁵². Szkody szacowano na około pół miliona złotych⁵³. Splądrowano także fabrykę cukierków Józefa Landaua⁵⁴. Podczas pogromu krakowskiego do grabieży i pobic doszło w kilku mieszkaniach żydowskich⁵⁵. Zwraca np. uwagę sprawa milicjantów Józefa Stawarskiego i Ludwika Sali, którzy zostali oskarżeni o wtargnięcie do „mieszkania niejakiego Meitelesa, [...] gdzie grożąc zastrzeleniem i pobiciem, wymusili od niego kupno wódki i postawienie kolacji”. 3 grudnia 1945 r. Wojskowy Sąd Okręgu Krakowskiego skazał (na podstawie art. 286 § 1 kk)⁵⁶ Stawarskiego na karę więzienia jednego roku, a Salę na rok i 6 miesięcy⁵⁷, uznając, że obaj dopuścili się przekroczenia władzy i działania na szkodę interesu publicznego. Sąd ustalił, że około godziny 21 obaj oskarżeni po spożyciu sporej ilości alkoholu, uzbrojeni w broń służbową, udali się do mieszkania Meitelesów nr 27 przy ul. Józefa. Tam Stawarski „uderzył dwukrotnie w twarz Szymona Józefa Meitelesa”⁵⁸. Następnie oskarżeni zażądali wódki. Meitelesowie poczęstowali ich wódką oraz zakąską. Oskarżeni przebywali w tym mieszkaniu do północy, po czym odeszli. Sąd zwrócił uwagę, że zeznania złożone na rozprawie przez osoby z rodziny Meitelesów uległy złagodzeniu w porównaniu z tymi złożonymi podczas dochodzenia, kiedy świadkowie ci mówili, że zostali sterroryzowani i że

⁵² AOKŚzPNP Rz, S 25/2002/Zn, t. 1, Sprawozdanie Wojewódzkiej Żydowskiej Komisji Historycznej w Krakowie w sprawie wypadków w Rzeszowie w dniu 12 czerwca 1945 r., Kraków, 16 VI 1945 r., k. 37.

⁵³ *Ibidem*, Sprawozdanie Zarządu Żydowskiej Gminy w Rzeszowie z przebiegu zajęć antyżydowskich w Rzeszowie 12 VI 1945 r., Rzeszów, 15 VI 1945 r., k. 33–34; *ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Leiba Kapłana, Kraków, 13 VI 1945 r., k. 190.

⁵⁴ *Ibidem*, Sprawozdanie Wojewódzkiej Żydowskiej Komisji Historycznej w Krakowie w sprawie wypadków w Rzeszowie w dniu 12 czerwca 1945 r., Kraków, 16 VI 1945 r., k. 37.

⁵⁵ Zob. J. Kwiek, *Nie chcemy Żydów...*, s. 377.

⁵⁶ Według art. 286 § 1 kk z 1932 r., „Urzędnik, który przekraczając swą władzę lub nie dopełniając obowiązku, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze więzienia do lat 5” (DzU 1932, nr 60, poz. 571).

⁵⁷ W publikacji Anny Cichopek znajdujemy informację, że Ludwik Sala odbył karę 1 roku i 6 miesięcy więzienia (A. Cichopek, *Pogrom Żydów w Krakowie...*, s. 91). W rzeczywistości 4 września 1946 r. Wojskowy Sąd Okręgowy w Krakowie na posiedzeniu niejawnym przychylił się do prośby skazanego o warunkowe zwolnienie (AIPN 824/271, Protokół posiedzenia niejawnego Wojskowego Sądu Okręgowego w Krakowie, Kraków, 4 IX 1946 r., k. 26). Sala opuścił więzienie w Koronowie 1 października 1946 r. – czyli po odbyciu kary 11 miesięcy i 18 dni więzienia (*ibidem*, Zawiadomienie o zwolnieniu więźnia karnego, Koronów, 2 X 1946 r., k. 32).

⁵⁸ AIPN, 829/1255, Wyrok Wojskowego Sądu Okręgu Krakowskiego, Kraków, 3 XII 1945 r., k. 146.

grożono im zastrzeleniem. Natomiast podczas rozprawy zeznawali, że „ugościli oskarżonych chętnie, poczytując jak najdłużej trwającą obecność milicjantów za swego rodzaju zabezpieczenie”⁵⁹. Sądowi nie udało się ustalić przyczyny rozbieżności w zeznaniach świadków⁶⁰.

Wiemy, że podczas obu wydarzeń Żydów bito na ulicach i w mieszkaniach⁶¹. Nie potrafimy jednak ustalić precyzyjnej liczby poszkodowanych. W dokumentacji poświęconej wydarzeniom w Rzeszowie odnotowano z imienia i nazwiska tylko kilka osób⁶², które doznały ciężkiego uszkodzenia ciała, oraz wspomniano o „niezliczonej ilości pobitych Żydów, bez widocznych obrażeń zewnętrznych”⁶³. Według badaczy, w trakcie pogromu krakowskiego poszkodowanych (w różny sposób) mogło zostać od kilkunastu do nawet kilkudziesięciu osób⁶⁴. Krzysztof Kaczmarek na podstawie materiałów Brygad Wywiadowczych stwierdził, że w biciu Żydów w Rzeszowie, oprócz milicjantów i ludności cywilnej, uczestniczyli „częściowo” także funkcjonariusze UB i żołnierze „ludowego” Wojska Polskiego⁶⁵.

⁵⁹ *Ibidem*.

⁶⁰ Sprawie tej przewodniczył kpt. dr Karol Peczenik, a ławnikami byli por. Mieczysław Kwapisz oraz chor. Jan Baszek (*ibidem*, k. 145).

⁶¹ AIPN, 915/770, Zeznanie Sary Stern, spisane w Komitecie Żydowskim w Krakowie, 13 VIII 1945 r., k. 81; *ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Loli Welgrün, Kraków, 15 VIII 1945 r., k. 83; *ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Mandela Hechta, Kraków, 15 VIII 1945 r., k. 83; *ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Maksa Apfelbauma, Kraków, 11 VIII 1945 r., k. 90–91; *ibidem*, Protokół zeznania Emila Rosenzweiga, Kraków, 12 VIII 1945 r., k. 100–101; AIPN, 915/862, Zeznanie Mariana Pieprzyka, Kraków, 29 XII 1945 r., k. 40. Według sprawozdania Zarządu Żydowskiej Gminy w Rzeszowie, pierwszymi ofiarami pobicia byli Żydzi mieszkający na drugim piętrze kamienicy przy ul. Tannenbauma 12 (AOKŚZpNP Rz, S 25/2002/Zn, t. 1, Sprawozdanie Zarządu Żydowskiej Gminy w Rzeszowie z przebiegu zajęć antyżydowskich w Rzeszowie 12 VI 1945 r., Rzeszów, 15 VI 1945 r., k. 29).

⁶² Byli to m.in. Leon Nadel, Klemens Brandwein, Herman Kesler, Klemens Kosa i Juda Moses (AOKŚZpNP Rz, S 25/2002/Zn, t. 1, Sprawozdanie Zarządu Żydowskiej Gminy w Rzeszowie z przebiegu zajęć antyżydowskich w Rzeszowie 12 VI 1945 r., Rzeszów, 15 VI 1945 r., k. 30; *ibidem*, Sprawozdanie Wojewódzkiej Żydowskiej Komisji Historycznej w Krakowie w sprawie wypadków w Rzeszowie w dniu 12 czerwca 1945 r., Kraków, 16 VI 1945 r., k. 37).

⁶³ *Ibidem*, Sprawozdanie Zarządu Żydowskiej Gminy w Rzeszowie z przebiegu zajęć antyżydowskich w Rzeszowie 12 VI 1945 r., Rzeszów, 15 VI 1945 r., k. 30.

⁶⁴ Julian Kwiek w swoim artykule z 2019 r. napisał, że „w trakcie wydarzeń poszkodowanych zostało kilkanaście osób” (*idem*, *Pogrom antyżydowski w Krakowie...*, s. 171), w kolejnej publikacji szacował, że pobito kilkadziesiąt osób (*idem*, *Nie chcemy Żydów...*, s. 377). Anna Cichopek-Gajraj w swoim artykule stwierdziła, że dokładna liczba ofiar jest nieznana. Według niej, było ich wiele (A. Cichopek-Gajraj, *Pogromy w Krakowie (Polska) i Topolczanach (Słowacja)...*, s. 186).

⁶⁵ K. Kaczmarek, *Antyżydowskie zajścia 1945...*, s. 18; zob. AOKŚZpNP Rz, S 25/2002/Zn, t. 1, Sprawozdanie wywiadowcze z województwa rzeszowskiego, k. 6.

Odnotowano, że podczas pogromu krakowskiego zdarzył się przypadek pobicia osoby uznanej przez tłum za Żydówkę i okradzenia jej. Nie wiemy, czy do podobnych sytuacji dochodziło w Rzeszowie. Na przykład kpr. Jan Podstawski w wyroku z 21 grudnia 1945 r. został uznany za winnego tego, że 11 sierpnia 1945 r. zabrał Stanisławie Saletnik portfel z pieniędzmi. Został skazany na podstawie art. 257 § 1 kk⁶⁶ na karę 3 lat więzienia oraz degradację ze stopnia kaprała do szeregowca. Tego dnia Saletnik została uznana za Żydówkę i ciężko pobita przez nieustalonych sprawców. Podczas rozprawy poszkodowana zaprzeczyła, by oskarżony ją bił lub wypowiedział do niej słowa: „Żydowica, jak Żydowica, to bijcie”⁶⁷.

Podczas zajęć antyżydowskich ci, którzy stawali w obronie ofiar, byli narażeni na szykany⁶⁸. Na przykład w sprawozdaniu Zarządu Żydowskiej Gminy z wypadków w Rzeszowie przeczytamy, że „niejednokrotnie pobito chrześcijan za udzielanie pomocy”⁶⁹. W dokumencie tym znajdujemy także wzmiankę o dwóch przypadkach pobicia chrześcijan, którzy stanęli w obronie Żydów⁷⁰.

W Rzeszowie nie odnotowano żadnej ofiary śmiertelnej, inaczej było podczas pogromu krakowskiego. W kamienicy przy pl. Wolnica 4 zginęła wówczas ocalała z Zagłady Róża Berger. Okoliczności tego wydarzenia – jak stwierdził w 2009 r. prokurator OKŚZpNP w Krakowie – wskazywały, że do jej zabójstwa „nie doszło wskutek zamierzonego i bezpośredniego, lecz w wyniku przypadkowego postrzału. Sprawca, chcąc wyważyć drzwi mieszkania, strzelił w ich zamek lub klamkę, w czasie gdy Róża Berger stała za nimi, przy czym nie sposób stwierdzić, czy miał on świadomo-

⁶⁶ Według art. 257 § 1 kk z 1932 r., „Kto zabiera innej osobie cudze mienie ruchome w celu przywłaszczenia, podlega karze więzienia do lat 5” (DzU 1932, nr 60, poz. 571).

⁶⁷ AIPN, 824/268, Wyrok Wojskowego Sądu Okręgu Krakowskiego, Kraków, 21 XII 1945 r., k. 18–19. Dwa miesiące później inny oskarżony, Antoni Niedolistek, został uznany za winnego tego, że „w czasie zajęć antyżydowskich, biorąc udział w zbiegowisku publicznym i wykrzykując wraz z tłumem, dopuścił się gwałtownego zamachu na osobę, uderzając kobietę Polkę nieustalonego nazwiska, którą tłum wziął za Żydówkę”. Sąd skazał go na podstawie art. 163 kk na rok więzienia (AIPN, 824/393, Wyrok Wojskowego Sądu Okręgu Krakowskiego, Kraków, 18 II 1946 r., k. 18). Warto dodać, że wyrok ten został zaskarżony skargą rewizyjną do Najwyższego Sądu Wojskowego, który 22 marca 1946 r. uchylił go w całości i przekazał sprawę do rozpoznania do sądu powszechnego. W przebadanych aktach nadzorczych nie umieszczono ostatecznego wyroku w tej sprawie (*ibidem*, Postanowienie Najwyższego Sądu Wojskowego, Warszawa, 22 III 1946 r., k. 32).

⁶⁸ AIPN, 824/270, Wyrok Wojskowego Sądu Okręgu Krakowskiego, Kraków, 14 I 1946 r., k. 16.

⁶⁹ AOKŚZpNP Rz, S 25/2002/Zn, t. 1, Sprawozdanie Zarządu Żydowskiej Gminy w Rzeszowie z przebiegu zajęć antyżydowskich w Rzeszowie 12 VI 1945 r., Rzeszów, 15 VI 1945 r., k. 32.

⁷⁰ *Ibidem*.

mość jej obecności za nimi⁷¹. Według Łukasza Krzyżanowskiego, który analizował postępowanie karne, prowadzone w tej sprawie, wiele wskazuje na to, że sprawcą śmiertelnego postrzelenia Róży był jeden z milicjantów służących w II Komisariaście MO, oddalonym o kilkadziesiąt metrów od miejsca, gdzie doszło do zbrodni⁷².

Postępowania karne z lat czterdziestych

Tak jak już wspomniano wcześniej, w przebadanym materiale archiwalnym nie odnotowano żadnych postępowań karnych z lat czterdziestych wobec osób uczestniczących w zajściach antyżydowskich z 11 i 12 czerwca 1945 r. w Rzeszowie. Zdarzania brak reakcji organów ścigania na te wydarzenia. Być może jednym z powodów było uczestnictwo w nich funkcjonariuszy służb mundurowych. Wydaje się jednak, że główną przyczyną była – jak wskazywał autor publikacji pt. *Pogrom, którego nie było. Rzeszów, 11–12 czerwca 1945 r.* – chęć wyciszenia całej sprawy przez władze komunistyczne. Krzysztof Kaczmarek napisał, że „rządzącym Polską komunistom ewentualny pogrom antyżydowski nie był wówczas na rękę”⁷³. Dodawał także, że pogrom mógł zaszkodzić komunistycznemu Rządowi Tymczasowemu⁷⁴.

Prowadzono natomiast postępowanie związane z genezą tych wydarzeń, czyli brutalnym zabójstwem Bronisławy Mendoń⁷⁵. Śledztwo trwające niemal cztery miesiące prowadził sędzia śledczy Sądu Okręgowego w Rzeszowie. Dotyczyło popełnienia zbrodni z art. 225 § 1 kk (zabójstwo). Podejrzany o dokonanie tego czynu był zatrzymany 14 czerwca o godzinie 14 Jonas Landesmann⁷⁶ – jeden z mieszkańców kamienicy przy ul. Tannenbauma 12, który wcześniej był już zatrzymany w nocy z 11 na 12 czerwca przez milicję, która prowadziła rewizje w mieszkaniach na drugim piętrze tego budynku. Niestety główne akta (sygn. III Ds. 1738/45) w tej sprawie się nie zachowały. W latach sześćdziesiątych XX w. zaginęły w niejasnych okolicznościach⁷⁷. Dysponujemy wyłącznie aktami podręcz-

⁷¹ AOKŚZpNP Kr, S 111/2007/Zk, t. 5, Postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa, Kraków, 17 IV 2009 r., k. 884.

⁷² Ł. Krzyżanowski, „*To było między...*”, s. 427.

⁷³ K. Kaczmarek, *Pogrom, którego nie było...*, s. 54.

⁷⁴ *Ibidem*.

⁷⁵ Szerzej na temat tego śledztwa zob. *ibidem*, s. 41–51.

⁷⁶ AOKŚZpNP Rz, S 25/2002/Zn, t. 1, Notatka służbowa, Rzeszów, 21 V 1968 r., k. 76.

⁷⁷ *Ibidem*, Sprawa karna przeciw Janasowi Landesmannowi o zabójstwo Bronisławy Mendoń, Rzeszów, 8 VI 1968 r., k. 78. Według Kaczmarekiego, ktoś między majem 1960 r. a majem–czerwcem

nymi prokuratora. Jak słusznie zauważył Kaczmarek, postępowanie w sprawie tej zbrodni w pierwszym etapie było prowadzone opieszale⁷⁸. Według tego badacza, „epidemia urlopową”, która dotknęła wówczas sędziów śledczych rzeszowskiego sądu, mających prowadzić tę sprawę, mogła być związana z obawą przed jej prowadzeniem – Kaczmarek nie wykluczał ingerencji WUBP (lub NKWD)⁷⁹.

Ostatecznie sprawca zbrodni nie został wykryty. We wrześniu Landesmann opuścił więzienie⁸⁰. Miesiąc później, 12 października, podprokurator Bronisław Gnatowski wniósł o umorzenie śledztwa. Niemal dwa miesiące później, 11 grudnia, sędzia śledczy Sądu Okręgowego postanowił je umorzyć⁸¹. Prokurator Gnatowski stwierdził, że sprawcą zabójstwa mógł być któryś z lokatorów drugiego piętra domu przy ul. Tannenbauma 12. Brał również pod uwagę możliwość, że zbrodni dopuścił się ktoś spoza mieszkańców. Dodawał przy tym, że koncepcja ta jest mało prawdopodobna, „niemniej jednak z nią również należy się liczyć”⁸². Prokurator przyjął, że Bronisława Mendon została zamordowana w budynku, w którym znaleziono jej ciało⁸³.

Dopiero pół wieku później, 7 stycznia 1999 r., prokurator Prokuratury Rejonowej delegowany do GKBZpNP w Rzeszowie wszczął śledztwo w sprawie „wystąpień p[rzecz]wko osobom narodowości żydowskiej, jakie miały miejsce w Rzeszowie w 1945 r. w formie indywidualnych lub zbiorowych zamachów na osoby narodowości żydowskiej lub ich grupy, wyczerpujące znamiona przestępstwa p[rzecz]wko życiu i zdrowiu, wolności oraz mieniu, a których powodem było zabójstwo Bronisławy Mendon”⁸⁴. Więcej na temat tego postępowania powiemy w ostatniej części artykułu.

1968 potajemnie wyciągnął te akta ze składnicy akt, nie pozostawiając tzw. zastawnika, z którego wynikałoby, kto, kiedy i w jakim celu to uczynił (K. Kaczmarek, *Pogrom, którego nie było...*, s. 60).

⁷⁸ K. Kaczmarek, *Pogrom, którego nie było...*, s. 47.

⁷⁹ *Ibidem*, s. 48.

⁸⁰ AOKŚZpNP Rz, S 25/2002/Zn, t. 1, Sprawa karna przeciw Janasowi Landesmannowi o zabójstwo Bronisławy Mendon, Rzeszów, 8 VI 1968 r., k. 78.

⁸¹ AIPN Rz, 062/5, Postanowienie sędziego śledczego Sądu Okręgowego w Rzeszowie, Rzeszów, 11 XII 1945 r., k. 30.

⁸² *Ibidem*, Pismo do Sędziego Śledczego w Rzeszowie, [Rzeszów], 12 X 1945 r., k. 29.

⁸³ *Ibidem*.

⁸⁴ To jest o przestępstwo z art. 237 § 1 kk z 1932 r. (uszkodzenie ciała), art. 251 kk (zmuszenie do określonego zachowania), art. 251 § 1 kk z 1932 r. (kradzież mienia) – AOKŚZpNP Rz, S 25/2002/Zn, Postanowienie o wszczęciu śledztwa, 7 I 1999 r., k. 46. Śledztwo o sygnaturze S.25/02/Zk pierwszy opisał Krzysztof Kaczmarek (zob. K. Kaczmarek, *Pogrom, którego nie było...*, s. 60–62).

W przypadku wydarzeń krakowskich z 11 sierpnia jeszcze tego samego dnia rozpoczęły się aresztowania uczestników zajęć antyżydowskich. Źródła podają, że zatrzymanych tego dnia mogło być co najmniej kilkadziesiąt osób⁸⁵. Dwa dni po pogromie krakowskim, 13 sierpnia, minister bezpieczeństwa publicznego Stanisław Radkiewicz wydał rozkaz, który dotyczył „tępienia” wystąpień antysemitycznych. W piśmie tym nakazywano, żeby – w razie gdy dojdzie do wystąpienia antyżydowskiego – prowadzić formalne dochodzenie śledcze i informować o tym w specjalnym raporcie. Natomiast wobec osób podejrzanych o udział w wystąpieniach i zajęciach antysemitycznych „wszczynać natychmiast dochodzenie i w jak najkrótszym czasie przekazywać sądom wojskowym”⁸⁶.

Aresztowania związane z ekscesami antyżydowskimi z 11 sierpnia odbywały się także w kolejnych dniach. Na przykład handlarka z tzw. tandety, Honorata Pieprzyk⁸⁷, została aresztowana wraz z mężem dopiero 13 sierpnia⁸⁸, czyli dwa dni po pogromie. Warto zwrócić uwagę, że jedynym świadkiem oskarżenia w jej sprawie był oficer śledczy WUBP Eliasz Grünfeld, który zanim rozpoczął pracę w aparacie bezpieczeństwa (było to trzy dni po zajęciach z 11 sierpnia), handlował na tzw. tandecie w pobliżu Pieprzyk⁸⁹.

Warto także dodać, że w analizowanych sprawach podczas postępowań przygotowawczych funkcjonariusze WUBP stosowali niedozwolone metody śledcze

⁸⁵ Zob. J. Kwiek, *Pogrom antyżydowski w Krakowie...*, s. 171.

⁸⁶ Chodzi o tzw. rozkaz nr 46 „O tępieniu wystąpień antysemitycznych” (cyt. za: A. Cichopek, *Pogrom Żydów w Krakowie...*, s. 101).

⁸⁷ Wyrok w sprawie Pieprzyk sąd wojskowy wydał 31 grudnia 1945 r. Oskarżona została uznana za winną wykrzykiwania w czasie rozruchów 11 sierpnia 1945 r. na „tandecie”, że ci, którzy przechowują rzeczy żydowskie i udzielają Żydowi pomocy, „gorzko za to odpłacą”. Tym samym miała nawoływać do waśni narodowościowych (art. 102 kk WP). Mimo że wymiar kary opisany w tym artykule wynosił od 3 lat pozbawienia wolności do kary śmierci, oskarżona została skazana jedynie na rok więzienia. Sąd zastosował wobec Pieprzyk nadzwyczajne złagodzenie kary, kierując się opinią dr. Stanisława Paszkowskiego, adiunkta Kliniki Neurologiczno-Psychiatrycznej UJ, ustanowionego biegłym sądowym i wezwanym do zbadania stanu umysłowego Honoraty Pieprzyk. Badania psychiatryczne wykazały, że oskarżona była dotknięta „konstytucjonalnym stanem neuropsychopatycznym”, spowodowanym przebiegiem ostrej psychozy połogowej (AIPN, 915/862, Wyrok Wojskowego Sądu Okręgu Krakowskiego, Kraków, 31 XII 1945 r., k. 42–43).

⁸⁸ *Ibidem*, Zeznanie Mariana Pieprzyka, Kraków, 29 XII 1945 r., k. 40.

⁸⁹ Według ustaleń Łukasza Krzyżanowskiego, Grünfeld rozpoczął pracę w aparacie bezpieczeństwa 14 sierpnia 1945 r. (Ł. Krzyżanowski, „*To było między...*”, s. 415). Także w innych sprawach odnotowano, że świadkami oskarżenia byli funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa (AIPN, 915/770, Protokół przesłuchania świadka Edmunda Łukawieckiego, Kraków, 11 VIII 1945 r., k. 89; *ibidem*, Zeznanie Edmunda Łukawieckiego, Kraków, 22 X 1945 r., k. 241).

i wymuszali zeznania od zatrzymanych. Tak było w przypadku podejrzanego Tadeusza Janickiego, któremu zarzucano, że publicznie nawoływał do waśni rasowych i rozsiewał fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny, krzycząc „bić Żydów i strzelać, bo zamordowali siedmioro polskich dzieci, a milicja zamiast ich strzelać, to ich broni”⁹⁰. 16 listopada 1945 r. mjr Tadeusz Juśkiewicz, prokurator Wojskowej Prokuratury Okręgu Wojskowego, „z uwagi na to, że przyznanie się podejrzanego do dopuszczenia się czynów zarzucanych mu oskarżeniem zostało wymuszone biciem, a w toku śledztwa nie przesłuchano żadnych świadków”, postanowił o umorzeniu postępowania⁹¹.

Bardzo szybko o udział w zajęciach antyżydowskich bądź propagowanie haseł antysemitycznych oskarżono kilkadziesiąt osób. Po zapoznaniu ich z treścią zebranych przeciwko nim dowodów sprawy te wraz z zatrzymanymi skierowano do dyspozycji prokuratora Wojskowej Prokuratury Okręgu Krakowskiego. Wydaje się, że początkowo śledczy zamierzali doprowadzić do dużego procesu, w którym przed sądem stanie wiele osób. W akcie oskarżenia z 5 września 1945 r., sporządzonym przez Irenę Mycińską⁹², oficer śledczą WUBP w Krakowie, znajdujemy wymienionych obok siebie aż 25 oskarżonych⁹³ (dodajmy, że nie byli to wszyscy zatrzymani i podejrzani o udział w zajęciach antyżydowskich)⁹⁴. Wśród wymienionych zwracał uwagę Franciszek Baudys⁹⁵, któremu zarzucano – oprócz brania udziału w napadach i rabunku – że jako członek NSZ był jednym z inicjatorów zajęć

⁹⁰ AIPN, 824/273, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, Kraków, 16 XI 1945 r., k. 3.

⁹¹ *Ibidem*. Podczas przesłuchania 24 sierpnia 1945 r. Tadeusz Janicki przyznał się, że zgłosił „porucznikowi, gdzie Żydzi się ukrywają, w którym sklepie, i do powiedzenia, że Żydzi zamordowali 7 dzieci polskich. Zaprzeczam, że krzyczałem i nie wzywałem do bicia Żydów. Przyznałem się do tego, bo w czasie przesłuchania bili mnie gumą owiniętą smołą i musiałem to podpisać, co napisali” (AIPN, 824/273, Protokół przesłuchania podejrzanego Tadeusza Janickiego, Kraków, 24 VIII 1945 r., k. 23).

⁹² Irena Mycińska-Grabowska, ur. 17 czerwca 1914 r., córka Jana, 20 lutego 1945 r. rozpoczęła pracę w WUBP w Krakowie, 15 sierpnia 1946 r. została wydalona z resortu (*Mycińska-Grabowska Irena [w:] Ludzie bezpieki województwa krakowskiego. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945–1990. Informator personalny*, red. W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, M. Wenklar, Kraków 2009, s. 434).

⁹³ AIPN, 829/1255, Akt oskarżenia, Kraków, 5 IX 1945 r., k. 125–137.

⁹⁴ Na podstawie dostępnej dokumentacji możemy stwierdzić, że postępowania przygotowawcze prowadzono także m.in. przeciwko Tadeuszowi Janickiemu, Bolesławowi Dzierży, Julii Błażek, Antoniemu Niedolistkowi, Rudolfowi Świętoniowskiemu, Helenie Jordan, Stefanowi Zychowiczowi, Edwardowi Zarasce, Bolesławowi Golczykowski, Marianowi Kudrze i Janowi Rodakowi.

⁹⁵ W literaturze przedmiotu funkcjonuje błędnie nazwisko „Bandys”. Oskarżony nazywał się Baudys.

antyżydowskich⁹⁶. Oskarżony ten, pracujący jako dozorca schroniska żydowskiego przy ul. Miodowej 26, miał działać „z ramienia” NSZ:

W tym też jedynie celu miał kontakt z członkiem NSZ niejakim Ługowskim, jeszcze 9 sierpnia 1945 r. Ługowski przywiózł Baudysowi z Warszawy specjalne instrukcje z organizacji, pouczające o zorganizowaniu ekscesów antyżydowskich. Baudys, wypełniając polecenia organizacji, na czele milicjantów wdarł się do mieszkania stróża synagogi, wywłókł z tego mieszkania siostrę wyżej wymienionego Welgrün Lole i wykręcając jej ręce, bił ją w nieludzki sposób⁹⁷.

Oskarżenie, że Baudys był członkiem „tajnej, nielegalnej, faszystowskiej, antypaństwowej organizacji NSZ” i inicjatorem „ekscesów antyżydowskich”, zostało oparte na zeznaniach samego oskarżonego i świadka Bronisława Mazurkiewicza (według aktu oskarżenia świadek ten przebywał w areszcie wojewódzkiej bezpieki na pl. Inwalidów)⁹⁸. Niestety w dostępnych aktach nie udało się odnaleźć protokołu przesłuchania tego świadka ani wspomnianych zeznań Baudysa. Natomiast w pozostałych dostępnych protokołach przesłuchań oskarżonego Baudysa nie odnotowano żadnych informacji dotyczących NSZ.

W uzasadnieniu aktu oskarżenia zapisano także, że ekscesy antyżydowskie z 11 sierpnia były „wynikiem odpowiedniej propagandy naszych rodzimych re-

⁹⁶ W akcie oskarżenia zarzucano mu, że: „a) jako członek tajnej, nielegalnej, faszystowskiej, antypaństwowej organizacji NSZ, mającej na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego, był jednym z inicjatorów ekscesów antyżydowskich. W tym też celu kontaktował się, jak z zeznań oskarżonego i świadka Mazurkiewicza wynika, z delegatem NSZ z Warszawy, niejakim Ługowskim, dnia 9 VIII 1945 r. w Krakowie; b) dnia 11 VIII 1945 r. w czasie rozruchów w Krakowie brał czynny udział w napadzie na przybudówkę przy bożnicy, dokąd wprowadził milicjantów podburzonych przez siebie celem obrabowania i pobicia obywateli polskich narodowości żydowskiej. Ciężko pobił Welgrün Lole, przy czym nawoływał publicznie do waśni narodowościowych i rasowych słowami: »Wy stare k...., Hitler was nie wykończył, to my was wykończymy, na polskiej ziemi jesteście i mordujecie polskie dzieci«; c) napadł na żydowskie mieszkanie przy ul. Miodowej 26, będąc w posiadaniu broni palnej krótkiej, na którą to broń nie posiadał zezwolenia; d) wpadł do mieszkania obywatela Ptasznika przy ul. Miodowej 26 i pod groźbą rewolweru i siekiery zrabował mu parę butów z cholewami. Czyny te stanowią pod a) przestępstwo z art. 1 dekretu PKWN z 30 X 1944 r., pod b) przestępstwo z art. 102 § 1 i 4 kk WP, pod c) przestępstwo z art. 4 § 1 pkt a dekretu PKWN z 30 X 1944 r., pod d) przestępstwo z art. 9 dekretu PKWN z 30 X 1944 r. (AIPN, 829/1255, Akt oskarżenia, Kraków, 5 IX 1945 r., k. 129).

⁹⁷ *Ibidem*, Akt oskarżenia, Kraków, 5 IX 1945 r., k. 128.

⁹⁸ *Ibidem*, k. 129–136.

akcjonistów, specjalnie spod znaku NSZ⁹⁹. Podkreślano także skutki niemieckiej propagandy antyżydowskiej oraz dodawano, że osobom odpowiedzialnym za wywołanie tych wydarzeń „nie chodziło o walkę z Żydami. Posłużyli oni tylko za odskocznię do wywołania zakrojonych na największą skalę wystąpień antypaństwowych”¹⁰⁰. Śledczy stwierdzili także, że „ekscesy przybrały niezwykle na sile” w związku z aktywnym udziałem w wydarzeniach funkcjonariuszy milicji i żołnierzy, którzy zamiast rozpędzać tłum, włączyli się w bicie Żydów i okradanie ich¹⁰¹. W momencie sporządzenia aktu oskarżenia aresztowani znajdowali się w Więzieniu św. Michała przy ul. Senackiej 3¹⁰².

Zwróćmy uwagę, że uzasadnienie tego aktu oskarżenia powtarzało główne tezy propagandowe zawarte m.in. w rezolucji przyjętej zaraz po zajściach antyżydowskich przez Wojewódzką Radę Narodową w Krakowie. W tekście tym podkreślano, że akcja z 11 sierpnia miała charakter zorganizowany i polityczny, a jako sprawców wskazywano tzw. zbankrutowaną reakcję spod znaku ONR i NSZ, która

wykorzystując niechętnie nastroje części drobnomieszczaństwa wobec ludności pochodzenia żydowskiego, zorganizowała zajścia, uprzednio przygotowawszy sobie grunt przez rozpuszczenie pogłosek o rzekomych zbrodniach dokonanych przez Żydów na terenie miasta Krakowa. Równocześnie z zajściami przeprowadzono akcję przeciwko demokratycznym stronnictwom, łącząc atak na demokrację ze sprawą żydowską¹⁰³.

Ostatecznie do dużego procesu nie doszło. Bardzo szybko zdecydowano o rozdzieleniu spraw osób wymienionych w dokumencie z 5 września 1945 r. Na przykład w akcie oskarżenia z 6 września 1945 r. zarzuty wniesiono tylko przeciwko Franciszkowi Baudysowi i czterem innym osobom. Szczególne zdziwienie budzi

⁹⁹ *Ibidem*, k. 126.

¹⁰⁰ *Ibidem*.

¹⁰¹ *Ibidem*, k. 128.

¹⁰² *Ibidem*, k. 135.

¹⁰³ Tekst rezolucji z 14 sierpnia w sprawie zajęć antysemitycznych, uchwalonej na posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Narodowej, cyt. za: J. Kwiek, *Żydzi, Łemkowie, Słowacy...*, s. 40. Pełny tekst zob. A. Cichopek, *Pogrom Żydów w Krakowie...*, s. 155–156. Zob. R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Pogrom w Kielcach – Podziemie w roli oskarżonego* [w:] *Wokół pogromu kieleckiego*, red. Ł. Kamiński, J. Żaryn, Warszawa 2006, s. 27–33.

to, że ów dokument był datowany na 6 września, a postanowienie o połączeniu spraw przeciwko wskazanym w nim oskarżonym zostało wydane dopiero 9 września 1945 r., czyli trzy dni później¹⁰⁴. Z treści drugiego aktu oskarżenia usunięto wątek powiązań oskarżonego Franciszka Baudysa z NSZ oraz nie wspomniano o aktywności milicji i żołnierzy, których działania miały doprowadzić do eskalacji zajęć antyżydowskich. Tym razem pisano jedynie o „mylnie poinformowanych milicjantach”¹⁰⁵. 1 października prokurator Wojskowej Prokuratury Okręgu Krakowskiego, mjr Tadeusz Juśkiewicz, zatwierdził treść aktu oskarżenia i skierował sprawę do Wojskowego Sądu Okręgowego w Krakowie¹⁰⁶. Rozprawy sądowe w sprawie tych oskarżonych odbyły się bardzo szybko, bo już 22, 26 i 29 października 1945 r.¹⁰⁷ Żaden oskarżony, z wyjątkiem jednego, nie przyznał się do zarzuczanych mu czynów. Tylko Franciszek Baudys przyznał się do nich częściowo. W świetle zeznań złożonych podczas przesłuchania przed sądem, wszyscy oskarżeni opowiadali o stosowaniu wobec nich niedozwolonych metod śledczych przez przesłuchujących ich funkcjonariuszy – zeznawali, że byli bici i wymuszano na nich nieprawdziwe zeznania¹⁰⁸. Ponadto niektórzy oskarżeni wskazywali świadków, którzy mieli zeznać o ich pozytywnym stosunku do ludności żydowskiej w latach II wojny światowej. 29 października 1945 r. sąd wojskowy wydał wyrok¹⁰⁹. Za udział w zbiegowisku publicznym, które wspólnymi siłami dopuściło się przestępstw albo zamachu na osobę lub mienie (art. 163 kk), skazano trzy osoby: Franciszka Baudysa, Franciszka Kucharskiego i Jana Wywrockiego. Karę 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności otrzymał Baudys¹¹⁰. Był to najwyższy wymiar kary, jaki

¹⁰⁴ Było to trzech cywili (Franciszek Kucharski, Jan Wywrocki i Kazimierz Rafa) oraz jeden milicjant (Bolesław Skrzypek) – AIPN, 915/770, Postanowienie o połączeniu spraw śledczych, Kraków, 9 IX 1945 r., k. 8.

¹⁰⁵ *Ibidem*, Akt oskarżenia, Kraków, 6 IX 1945 r., k. 138–142.

¹⁰⁶ *Ibidem*, Postanowienie o zatwierdzeniu aktu oskarżenia, Kraków, 1 X 1945 r., k. 181.

¹⁰⁷ *Ibidem*, Protokół rozprawy sądowej, Kraków, 22 X 1945 r., k. 221; *ibidem*, Protokół rozprawy sądowej, Kraków, 26 X 1945 r., k. 255; *ibidem*, Protokół rozprawy sądowej, Kraków, 29 X 1945 r., k. 263.

¹⁰⁸ *Ibidem*, Protokół rozprawy sądowej, Kraków, 22 X 1945 r., k. 230–237.

¹⁰⁹ *Ibidem*, Wyrok Wojskowego Sądu Okręgu Krakowskiego w Krakowie, Kraków, 29 X 1945 r., k. 271.

¹¹⁰ Wymierzając karę, sąd zastosował wobec skazanego art. 53 § 2 pkt e kk WP – dlatego była ona wyższa od najwyższego ustawowego wymiaru kary przewidzianego za popełnienie czynu z art. 163 kk (zob. przypis nr 65). Przepis ten stanowił bowiem, że „Sąd może wymierzyć karę wyższą o połowę od najwyższego ustawowego wymiaru kary, przewidzianego za dane przestępstwo, nie przekraczając jednak ustawowej granicy danego rodzaju kary [...] e) jeżeli przestępstwo popełniono w obecności zbiegowiska publicznego” (DzU 1944, nr 6, poz. 27).

otrzymały osoby skazane w związku z pogromem krakowskim. Kucharski został skazany na karę 3 lat pozbawienia wolności, a Wywrocki na 2 lata. W ich wypadku jako okoliczność łagodzącą sąd wziął pod uwagę pozytywny stosunek oskarżonych do ludności żydowskiej, dotychczasową niekaralność oraz zamroczenie wywołane spożyciem alkoholu¹¹¹. Sąd uznał, że popełnione przez nich czyny były działaniami indywidualnymi, niezorganizowanymi oraz nie dopatrywał się w nich znamion przestępstw opisanych w art. 102 kk WP. Warto dodać, że przepis ten dotyczył m.in. nawoływania do waśni narodowościowych, rasowych lub religijnych i przewidywał bardzo surowe sankcje. Jeżeli opisanych w nim przestępstw dopuszczono się w czasie rozruchów, skazany podlegał karze więzienia na czas nie krótszy od lat 3 albo karze śmierci (art. 102 § 4)¹¹². Kazimierz Rafa i milicjant Bolesław Skrzypek zostali uniewinnieni¹¹³. Trzy miesiące po ogłoszeniu wyroku, 31 stycznia 1946 r. naczelnik więzienia przy ul. Senackiej 3 w Krakowie zawiadamiał Wojskowy Sąd Okręgowy, że 28 stycznia skazani Kucharski i Baudys zbiegli „z transportu w drodze do więzienia we Wronkach”¹¹⁴. Ich dalszy los w świetle dostępnych źródeł jest nieznany. Natomiast Jan Wywrocki został objęty amnestią w 1947 r.¹¹⁵

Wydaje się, że jednym z celów rozdzielenia postępowań mogło być dążenie do ukrycia udziału funkcjonariuszy służb mundurowych w pogromie. W sumie wśród osób wymienionych w akcie oskarżenia z 5 września było siedmiu milicjantów i pięciu żołnierzy (w tym dwóch kaprali żandarmerii). Zarzucane im czyny dotyczyły głównie aktywnego udziału w zajściach antyżydowskich, pobic, bezprawnego pozbawiania wolności osobistej, nawoływania do waśni narodowościowych i rasowych oraz przywłaszczenia mienia. Większość z nich w ciągu kilku miesięcy została skazana w oddzielnych postępowaniach. Spośród nich najwyższy wymiar

¹¹¹ Wywrocki miał przechowywać „bezinteresownie, jak z zeznań św[iadka] Zabiegaja wynika, Żydówkę przez 2 miesiące w swoim domu w czasie okupacji niemieckiej”, natomiast Kucharski miał udzielać pomocy świadkowi Adolfowi Kleinmanowi (AIPN, 915/770, Wyrok Wojskowego Sądu Okręgu Krakowskiego w Krakowie, Kraków, 29 X 1945 r., k. 275–276).

¹¹² DzU 1944, nr 6, poz. 27.

¹¹³ AIPN, 915/770, Wyrok Wojskowego Sądu Okręgu Krakowskiego w Krakowie, Kraków, 29 X 1945 r., k. 278.

¹¹⁴ W monografii Anny Cichopek znajdujemy błędną informację, że uciekli z więzienia (A. Cichopek, *Pogrom Żydów w Krakowie...*, s. 90) – AIPN, 915/770, Zawiadomienie o ucieczce więźnia karnego Franciszka Kucharskiego, Kraków, 31 I 1946 r., k. 289; *ibidem*, Zawiadomienie o ucieczce więźnia karnego Franciszka Ba[u]dysa, Kraków, 31 I 1946 r., k. 290.

¹¹⁵ *Ibidem*, Postanowienie o darowaniu kary, Kraków, 14 III 1947 r., k. 327.

kary otrzymał Czesław Hynek skazany z art. 286 kk¹¹⁶ (za nadużycie i przekroczenie władzy) na 6 lat więzienia¹¹⁷. Oskarżony ten został uznany za winnego tego, że w dniu zajęć antyżydowskich „doprowadzając pobitą przez tłum i zakrwawioną Stanisławę Saletnik na komisariat MO, uderzył ją dwukrotnie kolbą karabinu, wypowiedziawszy przy tym słowa: »ty Żydowico parszywa, ty k..., zamordowałaś dwoje dzieci«, czym dopuścił się przekroczenia władzy i działania na szkodę interesu publicznego i prywatnego”¹¹⁸ (dodajmy, że Stanisława Saletnik nie była Żydówką, jednakże została za nią uznana). Także ten skazany uciekł 28 stycznia 1946 r. z transportu do więzienia we Wronkach¹¹⁹. Przez kolejne miesiące ukrywał się u swojego brata Stefana Hynka, funkcjonariusza PUBP w Drawsku¹²⁰. 12 kwietnia 1947 r. został ujęty. Karę więzienia odbywał następnie w więzieniu w Nowym Wiśniczu¹²¹. W związku z amnestią jego kara została złagodzona o połowę – do 3 lat¹²².

Wśród oskarżonych wymienionych w akcie oskarżenia z 5 września były także kobiety. Zarzucane im czyny dotyczyły głównie przestępstwa z art. 170 kk, czyli rozpowszechniania fałszywych wiadomości mogących wywołać niepokój publiczny, oraz przestępstwa z art. 102 § 1 i 4 kk WP, polegającego na nawoływaniu do waśni narodowościowych i rasowych. Na przykład Honorata Pieprzyk w czasie zajęć antyżydowskich od godziny 11 do 13 miała wykrzykiwać publicznie, że „obywatele polscy narodowości żydowskiej zamordowali dwoje polskich dzieci”¹²³. Podobnie Ludwika Sienkiewicz i Kazimiera Stalmach jakoby publicznie rozpowszechniały wiadomości, że „Żydzi zamordowali 60 dzieci chrześcijańskich w bożnicy”¹²⁴, Stefania Kramarska ponoć mówiła, że „Żydzi zamordowali 18 dzieci,

¹¹⁶ Według „art. 286 § 1. Urzędnik, który przekraczając swą władzę lub nie dopełniając obowiązku, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze więzienia do lat 5. § 2. Jeżeli sprawca działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej dla siebie lub innej osoby, podlega karze więzienia do lat 10” (DzU 1932, nr 60, poz. 571).

¹¹⁷ AIPN, 915/846, Wyrok Wojskowego Sądu Okręgu Krakowskiego, Kraków, 7 XII 1945 r., k. 81–82.

¹¹⁸ *Ibidem*, k. 82.

¹¹⁹ AIPN, 915/846, Zawiadomienie o ucieczce więźnia karnego, Kraków, 31 I 1946 r., k. 91.

¹²⁰ *Ibidem*, Prośba o ułaskawienie, Drawsko, 10 IV 1947 r., k. 97.

¹²¹ *Ibidem*, Raport, Nowy Wiśnicz, 29 VIII 1947 r., k. 111.

¹²² *Ibidem*, Postanowienie Prokuratora Wojskowej Prokuratury Okręgowej w Krakowie, Kraków, 25 III 1947 r., k. 93.

¹²³ AIPN, 829/1255, Akt oskarżenia, Kraków, 5 IX 1945 r., k. 133.

¹²⁴ *Ibidem*.

że widziano ich kości i włosy”¹²⁵, a Zofia Danek miała głośno krzyknąć w tłumie: „nie po to chowaliśmy nasze dzieci, żeby je teraz Żydzi mordowali”¹²⁶. Ostatecznie wobec większości z nich śledztwa zostały umorzone. W uzasadnieniu postanowień stwierdzano, że czyny ich „nie wywołały poważniejszych następstw”¹²⁷. Sformułowanie to w świetle zachowanej dokumentacji w sprawie zająć antyżydowskich w Krakowie może budzić wątpliwości. Wydaje się, że rzeczywistym powodem umorzenia był brak dostatecznych dowodów winy (o czym jednak we wskazanych postanowieniach nie wspomiano).

Ostatecznie w ciągu kilku miesięcy w związku z pogromem krakowskim Wojskowy Sąd Okręgu Krakowskiego skazał na kary pozbawienia wolności kilkanaście osób¹²⁸. Spośród nich najwięcej oskarżonych zostało skazanych na podstawie art. 163 kk (branie udziału w zbiegowisku publicznym, które dopuściło się przestępstwa) na kary od roku do 7 lat więzienia¹²⁹. Wydaje się, że w części z tych spraw sąd wojskowy nie miał właściwości i powinien przekazać je do rozpoznania do sądownictwa powszechnego. Na przykład Antoni Niedolisteck złożył skargę rewizyjną od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w Krakowie

¹²⁵ *Ibidem*, k. 135.

¹²⁶ *Ibidem*, k. 133.

¹²⁷ AIPN, 829/1256, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, Kraków, 6 XI 1945 r., k. 31; *ibidem*, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, Kraków, 14 XI 1945 r., k. 55; *ibidem*, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, Kraków, 14 XI 1945 r., k. 101; *ibidem*, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, Kraków, 13 XI 1945 r., k. 116.

¹²⁸ Anna Cichopek wskazała, że między październikiem 1945 a lutym 1946 r. skazano 14 osób (A. Cichopek, *Pogrom Żydów w Krakowie...*, s. 90). Julian Kwiek stwierdził, że w sumie skazano 15 osób – autor ten zwrócił uwagę, że Cichopek nie uwzględniła skazanego na 3 lata więzienia i degradację kpr. MO Jana Podstawskiego (J. Kwiek, *Pogrom antyżydowski w Krakowie...*, s. 172). Należy zwrócić uwagę, że powyżsi autorzy do liczby skazanych wliczają także Stanisława Jedynowicza, który został skazany za czyn popełniony następnego dnia po pogromie krakowskim. 19 grudnia 1945 r. Wojskowy Sąd Okręgu Krakowskiego skazał Jedynowicza na skierowanie do oddziału karnego na 6 miesięcy za to, że „dnia 12 sierpnia 1945 r. w Krakowie, wykrzykując w stanie nietrzeźwym na ulicy – w związku z zatargiem z innymi żołnierzami słowa »Komuny chcą, ja im dam komunę, Żydów bronią, a to wszystko robią Żydzi«, dopuścił się czynu hańbiącego godność i powagę Wojska Polskiego, tj. przestępstwo z art. 170 kk WP”. AIPN, 824/269, Wyrok Wojskowego Sądu Okręgu Krakowskiego, Kraków, 19 II 1945 r., k. 15.

¹²⁹ Na podstawie art. 170 kk WP (czyn hańbiący honor wojskowy, godność lub powagę Wojska Polskiego) skazano dwie osoby na kary od 6 miesięcy do 2 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 286 kk (za nadużycie i przekroczenie władzy) skazano 3 osoby na kary od roku do 6 lat więzienia. Na podstawie art. 170 kk (rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny) skazano jedną osobę na karę 2 lat więzienia. Na podstawie art. 257 § 1 kk (przywłaszczenie mienia ruchomego) skazano jedną osobę na karę 3 lat więzienia.

z 18 lutego 1946 r., w którym został skazany z art. 163 kk na rok pozbawienia wolności¹³⁰. Już w następnym miesiącu, 22 marca, Najwyższy Sąd Wojskowy uchylił w całości wyrok sądu wojskowego i przekazał jego sprawę do rozpoznania sądowi powszechnemu. W wydanym wówczas postanowieniu stwierdził bowiem, że

właściwość sądu wojskowego w tej sprawie uzasadniona była pierwotnie tym, że akt oskarżenia zarzucał oskarżonemu popełnienie przestępstwa określonego w art. 102 kk WP [...] Z chwilą jednak, gdy sąd wojskowy na podstawie wyników rozprawy i całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego ustalił, że w czynie oskarżonego mieszczą się znamiona przestępstwa z art. 163 kk, a nie przestępstwa z art. 102 kkWP względnie innego, które by skutkowało właściwość sądu wojskowego do oskarżonego, powinien był z urzędu uznać swą niewłaściwość i przekazać sprawę według właściwości sądowi powszechnemu¹³¹.

Tym samym właściwym do orzekania w jego sprawie był Sąd Okręgowy. Wydaje się, że także w przypadku innych skazanych osób cywilnych zachodziły podobne okoliczności. Temat ten wymaga jednak dalszych badań.

Po 1989 r. – śledztwa komisji

Oskarżenia o spowodowanie „zajść antyżydowskich” zarówno w Rzeszowie, jak i Krakowie zostały sformułowane bardzo szybko. W obu przypadkach prasa reżimowa propagowała twierdzenie, że inspiratorami zajść były organizacje podziemia antykomunistycznego. W nadzwyczajnym wydaniu „Dziennika Rzeszowskiego” z 12 czerwca 1945 r. mieszkańcy mogli przeczytać następujące słowa: „musimy wszyscy usilnie czuwać, by antysemickie prowokacje, inicjowane z całą świadomością przez reakcję w celu rozbicia naszego życia i w celu zdyskredytowania nas wobec zagranicy, były w czas wykrywane przez społeczeństwo, które powinno na nie reagować tak, jak wymaga tego społeczeństwo i demokratyczna

¹³⁰ AIPN, 824/393, Skarga rewizyjna do Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie, [Kraków], [data wpływu: 25 II 1946 r.], k. 24–27.

¹³¹ *Ibidem*, Postanowienie Najwyższego Sądu Wojskowego, Warszawa, 22 III 1946 r., k. 32.

sprawiedliwość¹³². Także w odniesieniu do pogromu krakowskiego w komentarzach prasowych zamieszczano słowa potępienia wobec „zajść antysemitycznych” i wskazywano na organizatorów tej akcji, określanych jako „zbrodnicze elementy reakcyjne”¹³³. W obu przypadkach w prasie nie przedstawiano jednak szczegółowego przebiegu zdarzeń oraz ukrywano udział służb mundurowych w przemocy wobec Żydów. Z drugiej strony organizacje niepodległościowe wskazywały, że zajścia z 11 sierpnia mogły zostać wywołane przez UB i NKWD, które chciały uzyskać argument propagandowy¹³⁴. W dodatku w związku z wydarzeniami rzeszowskimi organy bezpieczeństwa miały prowadzić działania tak, aby zatuszować całą sprawę¹³⁵.

Hipoteza o sprowokowaniu przez aparat bezpieczeństwa zajść antyżydowskich w Rzeszowie i w Krakowie była powodem inicjowania w latach dziewięćdziesiątych śledztw przez OKBZpNP. 24 czerwca 1991 r. prokurator Włodzimierz Konarski, delegowany do OKBZpNP w Krakowie, wszczął śledztwo w sprawie „nadużycia władzy przez funkcjonariuszy i inne osoby z dyspozycyjnych kręgów administracyjno-porządkowych Krakowa, polegającej na dopuszczeniu do incydentów wyzwalających niekontrolowaną wrogą reakcję społeczną w stosunku do Żydów, która w konsekwencji doprowadziła do pogromu i zabójstw Żydów w dniu 11 sierpnia 1945 r.”¹³⁶ Postępowanie wszczęto na podstawie artykułów prasowych i relacji świadka Idziego Ćwięka, z których wynikało, że zajścia antyżydowskie w Krakowie miały być sprowokowane przez ówczesne władze, przy czym decydującą rolę miał w tym odegrać WUBP w Krakowie. Dwa lata później sprawa ta została połączona ze śledztwem dotyczącym zbrodniczej działalności funkcjonariuszy byłego WUBP w Krakowie (S 2/91/UB)¹³⁷.

Postępowanie w sprawie zajść rzeszowskich zostało zainicjowane w 1998 r. na podstawie notatki służbowej Waldemara Tomczyka, asystenta dokumentacji

¹³² AOKŚZpNP Rz, S 25/2002/Zn, Odpis z nadzwyczajnego wydania „Dziennika Rzeszowskiego” z 12 czerwca 1945 r., k. 26.

¹³³ A. Cichopek, *Pogrom Żydów w Krakowie...*, s. 109–110.

¹³⁴ AOKŚZpNP Kr, S 111/2007/Zk, t. 5, Postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa, Kraków, 17 IV 2009 r., k. 886.

¹³⁵ AOKŚZpNP Rz, S 25/2002/Zn, t. 1, Sprawozdanie wywiadowcze z województwa rzeszowskiego, k. 5–6.

¹³⁶ AOKŚZpNP Kr, S 111/2007/Zk, t. 1, Postanowienie o wszczęciu śledztwa, Kraków, 24 VI 1991 r., k. 4.

¹³⁷ *Ibidem*, Postanowienie o połączeniu spraw, Kraków, 30 XII 1993 r., k. 3.

naukowej w OKBZpNP w Rzeszowie, który podczas kwerendy w aktach „Dowody rzeczowe w sprawie Klusa Józefa” natrafił na informacje o zabójstwie Bronisławy Mendoń, które to zabójstwo miało być „wynikiem prowokacji zorganizowanej przez służbę bezpieczeństwa z Rzeszowa”¹³⁸. Był to fragment raportu Brygad Wywiadowczych na temat zajęć z 11 i 12 czerwca¹³⁹. 7 stycznia 1999 r. prokurator Prokuratury Rejonowej dla miasta Rzeszowa, delegowany do komisji w Rzeszowie, wydał postanowienie o wszczęciu śledztwa¹⁴⁰. Według treści postanowienia, dotyczyło ono „wystąpień przeciwko osobom narodowości żydowskiej, jakie miały miejsce w Rzeszowie w 1945 r. w formie indywidualnych lub zbiorowych zamachów na osoby narodowości żydowskiej lub ich grupy, wyczerpujące znamiona przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, wolności oraz mieniu, a których powodem było zabójstwo Bronisławy Mendoń”¹⁴¹.

W związku z wejściem w życie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu śledztwa zostały zawieszane¹⁴². Śledztwo rzeszowskie podjęła ponownie w kwietniu 2002 r. OKŚZpNP IPN w Rzeszowie. Sprawa dotyczyła stosowania i tolerowania przez funkcjonariuszy bezpieczeństwa publicznego poważnego prześladowania grupy osób narodowości żydowskiej, polegającego na stosowaniu przemocy oraz użyciu gróźb bezprawnych z powodu przynależności tych osób prześladowanych do określonej grupy narodowościowej w czasie wystąpień antysemitycznych, jakie miały miejsce w czerwcu 1945 r. w Rzeszowie, a których podłożem było zabójstwo Bronisławy Mendoń¹⁴³. W 2007 r. Artur Wrona – prokurator OKŚZpNP w Krakowie – na podstawie art. 34 § 3 kpk postanowił wyłączyć do odrębnego postępowania materiały dotyczące niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy WUBP w Krakowie oraz władz administracyjno-porządkowych, w wyniku czego w dniu 11 sierpnia 1945 r. doszło do tzw. pogromu krakowskiego osób

¹³⁸ AOKŚZpNP Rz, S 25/2002/Zn, t. 1, Notatka służbowa, Rzeszów, 12 III 1998 r., k. 1.

¹³⁹ *Ibidem*, Sprawozdanie wywiadowcze z województwa rzeszowskiego, k. 5–6.

¹⁴⁰ AOKŚZpNP Rz, S 25/2002/Zn, Postanowienie o wszczęciu śledztwa, Rzeszów, 7 I 1999 r., k. 46.

¹⁴¹ *Ibidem*.

¹⁴² AOKŚZpNP Rz, S 25/2002/Zn, Postanowienie o zawieszeniu śledztwa, 28 I 1999 r., k. 171.

¹⁴³ To jest o czyn z art. 119 § 1 kk w zw. z art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (*ibidem*, Postanowienie o podjęciu zawieszzonego śledztwa, 4 IV 2002 r., k. 172).

narodowości żydowskiej¹⁴⁴. Postępowanie prowadzono tym razem w sprawie „niedopełnienia obowiązków i przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy WUBP oraz urzędników władz administracyjnych miasta Krakowa przez wywołanie niekontrolowanej wrogiej reakcji wobec osób narodowości żydowskiej bądź jej tolerowanie, skutkiem czego dopuszczono się zabójstw, pobic i zniszczenia oraz grabieży mienia w dniu 11 sierpnia 1945 r. w Krakowie (tzw. pogromu krakowskiego)”¹⁴⁵.

Ostatecznie oba śledztwa zakończyły się umorzeniem. Nikomu nie postawiono żadnych zarzutów. Pierwsze zakończyło się postępowanie rzeszowskie, które zostało umorzone już w 2003 r.¹⁴⁶ Podczas tego śledztwa nie ustalono osób mających bezpośrednie informacje w przedmiotowej sprawie ani nie przesłuchano pracujących wówczas funkcjonariuszy MO¹⁴⁷. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego stwierdzono, że w czerwcu 1945 r. doszło do wystąpień antysemickich, w trakcie których „osoby narodowości żydowskiej były bite i znieważane przez mieszkańców Rzeszowa”¹⁴⁸. Wydarzenia te rozgrywały się w obecności funkcjonariuszy milicji, którzy eskortowali zatrzymane osoby i tolerowali zachowanie się mieszkańców Rzeszowa wobec osób pochodzenia żydowskiego, a także sami stosowali w stosunku do nich przemoc fizyczną. Uznano, że zachowanie funkcjonariuszy publicznych stanowiło wyraz poważnego prześladowania z powodu przynależności osób prześladowanych do określonej grupy, co wyczerpywało znamiona „zbrodni przeciwko ludzkości”, opisaną w ustawie z 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu¹⁴⁹. W toku

¹⁴⁴ AOKŚZpNP Kr, S 111/2007/Zk, t. 1, Postanowienie o wyłączeniu materiałów do odrębnego postępowania, Kraków, 1 X 2007 r., k. 1.

¹⁴⁵ To jest o przestępstwo z art. 225 § 1 kk z 1932 r., art. 240 kk z 1943 r., art. 257 § 1 kk z 1932 r., art. 263 § 1 kk z 1932 r. w związku z art. 291 § 1 kk z 1932 r. i w związku z art. 26 kk z 1932 r. oraz w związku z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (DzU, nr 155, poz. 1016, z późniejszymi zmianami) – AOKŚZpNP Kr, S 111/2007/Zk, t. 5, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, Kraków, 17 IV 2009 r., k. 881.

¹⁴⁶ AOKŚZpNP Rz, S 25/2002/Zn, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, Rzeszów, 1 IV 2003 r., k. 290.

¹⁴⁷ Ponieważ – jak stwierdził prokurator – zmarli lub nie figurowali w bazie danych PESEL.

¹⁴⁸ AOKŚZpNP Rz, S 25/2002/Zn, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, Rzeszów, 1 IV 2003 r., k. 291.

¹⁴⁹ Zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu takie prześladowanie z powodu przynależności do określonej grupy narodowościowej, politycznej, społecznej, rasowej lub religijnej, jeżeli jest dokonywane przez funkcjonariuszy publicznych lub przez nich inspirowane lub tolerowane, stanowi zbrodnię przeciwko ludzkości (*ibidem*, k. 291v).

śledztwa nie ustalono jednak osób bezpośrednio odpowiedzialnych za popełnienie tej zbrodni, dlatego też postępowanie postanowiono umorzyć wobec niewykrycia sprawcy¹⁵⁰. Wątek prowokacji nie był rozpatrywany w umorzeniu postępowania.

Śledztwo krakowskie umorzono sześć lat później¹⁵¹ z powodu braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie czynu zabronionego¹⁵². Prokurator stwierdzał, że

brak jest jakichkolwiek dowodów na przyjęcie, że niekontrolowana wroga reakcja wobec osób narodowości żydowskiej, w czasie której dopuszczono się zabójstwa, pobic i zniszczenia oraz grabieży mienia w dniu 11 sierpnia 1945 r. w Krakowie, została zaplanowana, zainspirowana, wywołana bądź że była tolerowana przez funkcjonariuszy WUBP, MO oraz urzędników władz administracyjnych miasta Krakowa i innych w celu wywołania prześladowań z powodu przynależności osób do określonej grupy narodowościowej, rasowej czy religijnej¹⁵³.

Tym samym hipoteza mówiąca o prowokacji została odrzucona¹⁵⁴.

Zakończenie

Jakie były przyczyny wrogości do Żydów w okresie powojennym? Dotychczasowe badania wskazują na konsekwencje wojny (demoralizację społeczną i zanik poszanowania dla ludzkiego życia), chęć grabieży, rabunku, antysemityzm, dawanie wiary plotkom o mordach rytualnych i doświadczenie Zagłady oraz na zaangażowanie części Żydów po stronie władz komunistycznych¹⁵⁵. W 1945 r. do największych wybuchów przemocy antyżydowskiej doszło w Rzeszowie i Krakowie.

¹⁵⁰ *Ibidem*.

¹⁵¹ AOKŚZpNP Kr, S 111/2007/Zk, t. 5, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, Kraków, 17 IV 2009 r., k. 880.

¹⁵² *Ibidem*, k. 887.

¹⁵³ Tym samym brak było jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia zaistnienia przestępstwa z art. 225 § 1 kk z 1932 r., art. 240 kk z 1932 r., art. 257 § 1 kk z 1932 r., art. 263 § 1 kk z 1932 r. w związku z art. 291 § 1 kk z 1932 r. i w związku z art. 26 kk z 1932 r. oraz w związku z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucji Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (DzU, nr 155, poz. 1016, z późniejszymi zmianami) – AOKŚZpNP Kr, S 111/2007/Zk, t. 5, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, Kraków, 17 IV 2009 r., k. 887.

¹⁵⁴ *Ibidem*, k. 885.

¹⁵⁵ Zob. B. Szaynok, *Polska historiografia...*, s. 524; M. Zaremba, *Wielka trwoga...*, s. 585–643.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, przypomnijmy, że przyczyną zająć z czerwca było odnalezienie zwłok zamordowanej kilka dni wcześniej ośmioletniej dziewczynki, co doprowadziło do wybuchu agresji skierowanej przeciwko Żydom podejrzewanym przez ludność o dokonanie tego zabójstwa. Natomiast w przypadku pogromu krakowskiego u jego genezy znajdowały się plotki o mordzie rytualnym. Podczas obu wydarzeń Żydzi byli bici, wyzywani i okradani. Nie potrafimy jednak podać dokładnej liczby osób poszkodowanych. Podczas zająć rzeszowskich nie było ofiar śmiertelnych. Inaczej było w Krakowie, gdzie 11 sierpnia zamordowano Różę Berger. W przypadku zająć rzeszowskich nie stwierdzono, żeby ktoś odpowiedział za dokonane wówczas czyny. Prawdopodobnie, tak jak pisał przywoływany wcześniej Krzysztof Kaczmarski, było to związane z chęcią wyciszenia całej sprawy przez władze komunistyczne. Także po przełomie 1989 r. nie było możliwe – zapewne ze względu na znaczny upływ czasu – osądzenie uczestników wydarzeń z czerwca 1945 r. Inaczej sytuacja wyglądała w odniesieniu do pogromu krakowskiego. Za udział w zająć antyżydowskich skazano w ciągu kilku miesięcy kilkanaście osób. Dostępne akta z prowadzonych wówczas postępowań karnych umożliwiły bardziej szczegółowe poznanie historii dokonanych wówczas rabunków oraz aktów przemocy antyżydowskiej. Nie należy przy tym zapominać, że prowadzone wówczas sprawy były przedmiotem manipulacji organów ścigania. Wydaje się, że postępowania te wciąż mogą być przedmiotem dokładniejszych analiz. W niniejszym artykule pewne kwestie zostały jedynie zarysowane.

Przeprowadzone prace skłaniają do zadania kolejnych pytań związanych ze sprawami przestępstw popełnionych przeciwko Żydom w okresie powojennym. Przede wszystkim jak w drugiej połowie lat czterdziestych wyglądało ściganie i rozliczanie sprawców tych czynów? Jaka była skuteczność prowadzonych wówczas spraw, ile postępowań umorzono, w ilu przypadkach wniesiono akty oskarżenia? Kim były osoby, którym stawiano zarzuty? Czy sprawy te były traktowane instrumentalnie? W jakim stopniu prowadzone postępowania były uwikłane w bieżące działania polityczne? Jak wyglądało orzecznictwo sądowe w sprawach osób oskarżonych o popełnienie przestępstw? Czy sprawy te były wykorzystywane w celach propagandowych?

Z dotychczasowych badań wiemy, że w województwach krakowskim i rzeszowskim do różnych aktów przemocy wobec ludności żydowskiej dochodziło

zarówno przed analizowanymi w niniejszym tekście wydarzeniami z 1945 r., jak i po nich¹⁵⁶. Warto podjąć się próby zbadania reakcji i działań komunistycznych organów ścigania wobec poszczególnych aktów przemocy, zabójstw i ekscesów antyżydowskich w okresie powojennym na obszarze poszczególnych regionów. W dalszej perspektywie umożliwiłoby to dokonanie porównań, które byłyby wartościowym elementem uzupełniającym naszą wiedzę na temat problematyki różnych przejawów niechęci wobec Żydów w Polsce po zakończonej wojnie.

¹⁵⁶ Zob. m.in. E. Rączy, *Zabójstwa dokonane na Żydach w województwie rzeszowskim w latach 1944–1947 w świetle akt organów bezpieczeństwa* [w:] *Z dziejów stosunków polsko-żydowskich w XX wieku*, red. E. Czop, E. Rączy, Rzeszów 2009, s. 128–142; J. Kwiek, *Zabójstwa ludności żydowskiej w Krakowskiem w latach 1945–1947. Fakty i mity*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2013, nr 4, s. 679–695.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie, Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie.
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Rzeszowie; Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie.
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Wojskowa Prokuratura Okręgowa nr V w Krakowie; Wojskowy Sąd Okręgowy nr V w Krakowie.
Archiwum Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie, Dokumentacja śledztwa.
Archiwum Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Rzeszowie, Dokumentacja śledztwa.

Źródła opublikowane

- Kwiek J., *Wydarzenia antyżydowskie 11 sierpnia 1945 r. w Krakowie. Dokumenty*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 2001, nr 1.

Opracowania

- Cichopek A., *Pogrom Żydów w Krakowie 11 sierpnia 1945 r.*, Warszawa 2000.
Cichopek A., *The Cracow Pogrom of August 1945. A Narrative Reconstruction* [w:] *Contested Memories. Poles and Jews during the Holocaust and Its Aftermath*, red. J.D. Zimmerman, New Brunswick 2003.
Cichopek-Gajraj A., *Pogromy w Krakowie (Polska) i Topolczanach (Słowacja) w 1945 r. – analiza porównawcza* [w:] *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, t. 4: *Holokaust i powojnie (1939–1946)*, red. A. Grabski, Warszawa 2019.
Cichopek-Gajraj A., *Przemoc antyżydowska w Krakowie w 1918 i 1945 r. Analiza porównawcza* [w:] *Pytań mądrze. Studia z dziejów społecznych i kulturowych. Księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Andrzejowi Chwalbie*, red. A. Czocher, B. Klich-Kluczevska, Kraków 2020.
Gawron E., *Powojenna emigracja Żydów z Polski. Przykład Krakowa* [w:] *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010*, red. F. Tych, M. Adamczyk-Garbowska, Warszawa–Lublin 2011.
Grabski A., *Wstęp* [w:] *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, t. 4: *Holokaust i powojnie (1939–1946)*, red. A. Grabski, Warszawa 2019.

- Grądzka-Rejak M., *Ocaleni z Zagłady – zarys demograficzny*, „Studia nad Totalitaryzmami i Wiekiem XX” 2019, t. 3.
- Grinberg D., *Wokół idei pogromów. Definicje, główne szkoły interpretacji, źródła nieporozumień* [w:] *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, t. 3: *Historiografia, polityka, recepcja społeczna (do 1939 roku)*, red. K. Kijek, A. Markowski, K. Zieliński, Warszawa 2019.
- Gross J.T., *Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści*, Kraków 2008.
- Kaczmarek K., *Antyżydowskie zajścia 1945* [w:] *Encyklopedia Rzeszowa*, red. Z. Budzyński, Rzeszów 2011.
- Kaczmarek K., *Pogrom, którego nie było. Rzeszów, 11–12 czerwca 1945 r. Fakty, hipotezy, dokumenty*, Rzeszów 2008.
- Krzyżanowski Ł., „To było między pierwszą a drugą”. *Zabójstwo Róży Berger podczas pogromu w Krakowie 11 sierpnia 1945 r.*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2019, nr 15.
- Kwiek J., *Nie chcemy Żydów u siebie. Przejawy wrogości wobec Żydów w latach 1944–1947*, Warszawa 2021.
- Kwiek J., *Pogrom antyżydowski w Krakowie 11 sierpnia 1945 r.* [w:] *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, t. 4: *Holokaust i powojnie (1939–1946)*, red. A. Grabski, Warszawa 2019.
- Kwiek J., *Żydzi, Łemkowie, Słowacy w województwie krakowskim w latach 1945–1949/50*, Kraków 1998.
- Małecki J.M., *Zamieszki w Krakowie w kwietniu 1918 r. Pogrom czy rozruchy głodowe?* [w:] *The Jews in Poland*, t. 1, red. A.K. Paluch, Kraków 1992.
- Nijakowski L.M., *Rozkosz zemsty. Socjologia historyczna mobilizacji ludobójczej*, Warszawa 2013.
- Ożóg M.E., *Żydzi po wyzwoleniu* [w:] *Dzieje Rzeszowa*, t. 3, red. F. Kiryk, Rzeszów 2001.
- Rączy E., *Zagłada Żydów w dystrykcie krakowskim w latach 1939–1945*, Rzeszów 2014.
- Szaynok B., *Polska historiografia po 1989 r. na temat pogromów* [w:] *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, t. 4: *Holokaust i powojnie (1939–1946)*, red. A. Grabski, Warszawa 2019.
- Śmietanka-Kruszelnicki R., *Pogrom w Kielcach – Podziemie w roli oskarżonego* [w:] *Wokół pogromu kieleckiego*, red. Ł. Kamiński, J. Żaryn, Warszawa 2006.
- Tokarska-Bakir J., *Cries of the Mob in the Pogroms in Rzeszów (June 1945), Cracow (August 1945) and Kielce (July 1946) as a Source to the History of Mentality*, „East European Politics & Societies” 2011, t. 25, nr 3.

- Tokarska-Bakir J., *Legends o krwi. Antropologia przęsądu*, Warszawa 2008.
- Tokarska-Bakir J., *Okrzyki pogromowe. Szkice z antropologii historycznej Polski lat 1939–1946*, Wołówiec 2012.
- Wierzbieniec W., *Antyżydowskie zajścia 1919* [w:] *Encyklopedia Rzeszowa*, red. Z. Budzyński, Rzeszów 2011.
- Wierzbieniec W., *Żydzi rzeszowscy* [w:] *Encyklopedia Rzeszowa*, red. Z. Budzyński, Rzeszów 2011.
- Zaremba M., *Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Warszawa 2012.

STRESZCZENIE

W artykule podjęto próbę porównania przebiegu dwóch aktów kolektywnej przemocy antyżydowskiej, do których doszło w powojennej Polsce najpierw 11–12 czerwca 1945 r. w Rzeszowie, a dwa miesiące później, 11 sierpnia, w Krakowie, oraz postępowań karnych wszczętych w związku z nimi. W tekście przedstawiono działania organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, związane z tymi wydarzeniami zarówno w latach czterdziestych XX w., jak i po 1989 r., gdy stały się one przedmiotem śledztw Okręgowych Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie i Rzeszowie, a później Oddziałowych Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w tych miastach.

SŁOWA KLUCZOWE

przemoc antyżydowska • antysemityzm • Żydzi w Polsce po 1944 r.